Cena 2 złote.

Dziś 6 stron

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 211 Częstochowa, niedziela/poniedziałek 8/9 września 1946 r. Rok II.

Dokonano zbrodni!

(p) „Dokonano zbrodni na demokracji! Zadano gwałt narodowi greckiemu!“ Tymi słowami określa angielski „Daily Worker“ sytuację, jaka zaistniała w Grecji po przeprowadzeniu t. zw. plebiscytu. I dziś po dokonaniu tylu fałszerstw, po terrorze i zbrodniach, jakie towarzyszyły temu aktowi widzimy, że to rzekome zwycięstwo angielsko-tsaldarisowskie nie jest nawet tak wielkie, jakby tego zainteresowani chcieli.

Następnego dnia po przeprowadzeniu plebiscytu British Broadcasting Corporation podawała, że za powrotem króla do Aten wypowiedziało się 70% narodu, dzień później odsetek ten w komunikacie radia brytyjskiego wzrósł do 73, po to, by ostatecznie zjechać do 68%. Anglia więc, a właściwie p. Bevin ma to, czego chciał. Jerzy II, recte Jerzy Glucksburg-Sonderhausen, w najbliższych dniach powróci do Grecji.

Nie jest on jednak osobą narodowi greckiemu nieznaną. Urodzony w r. 1890 przebywał do 1917 r. w Atenach, które w tym czasie musiał opuścić wraz ze swoim ojcem, zmuszony następnie do abdykacji w roku 1922. W tym roku wstępuje na tron, ale już w 1924 roku, gdy naród proklamuje republikę, Jerzy II udaje się na emigrację do Anglii, gdzie przebywa do 1935 roku. W owym bowiem roku największej koniunktury dla reżimów autorytatywnych i faszystowskich zostaje znowu powołany na tron w Atenach, aż wreszcie w 1941 roku znowu ucieka się pod opiekę Anglii.

Zdawałoby się, że dziś, po wojnie, która stanowi milowy słup na drodze idącej ku zupełnemu zwycięstwu demokracji, epoka królów należy do przeszłości. I w rzeczy samej jest tak wszędzie tam, gdzie daje się narodom prawo decydowania samym o własnym losie. Jednakże w kraju, gdzie dziś w żadnym razie nie można mówić o tym, że lud ma cokolwiek do powiedzenia, gdzie rządzą żandarmi przy poparciu angielskich okupantów, logicznym następstwem jest wytworzenie takiej sytuacji, która umocni obecny reżim, zapewni dalszą bezkarność rojalistom, będącym na usługach Anglii; wytworzenie sytuacji, która stanie się najkorzystniejszą dla imperialistycznych interesów Wielkiej Brytanii.

Doświadczenia ostatniej wojny wykazały dobitnie, że nie jest tak specjalnie trudno stanąć pod murami Aleksandrii, wykazały, że we wschodniej części basenu morza Śródziemnego Wielka Brytania nie jest tak bardzo silna, jakby na to wskazywały pozory. Ostatnie tygodnie przynoszą coraz częściej wiadomości o tym, że Egipt domaga się jednak wycofania ze swego terytorium garnizonów angielskich, że wbita między ludy arabskie kość niezgody, którą miało być przyrzeczone przez Balfoura państwo żydowskie, nie przyczynia się wcale do utrzymania spokoju na Bliskim Wschodzie, a więc w konsekwencji umocnienie się na północnych brzegach morza Śródziemnego w jego wschodniej części staje się dla imperialistycznych interesów brytyjskich koniecznością. To jest jedyna metoda zabezpieczenia od północy Kanału Sueskiego, a tym samym najkrótszej drogo do Indii, której ważności nie trzeba już chyba nikomu tłumaczyć. Na tej samej też płaszczyźnie leży stałe poparcie, jakiego udziela obecnie i dawniej rząd brytyjski Turcji i taka kategoryczna odpowiedź rządu tureckiego na propozycje ZSRR w sprawie rewizji traktatu z Montreaux. Odpowiedź ta napisana pod dyktandem Wielkiej Brytanii zmierza do zabezpieczenia interesów jej w tym samym rejonie, w którym znajduje się Grecja. Tutaj więc należy szukać wytłumaczenia wypadków, jakie od dłuższego czasu zachodzą w Grecji. Każdorazowy minister spraw zagranicznych W. Brytanii, czy to będzie konserwatysta, czy labourzysta (w dziedzinie polityki zagranicznej niema w Anglii wielkiej różnicy między partiami politycznymi) zdaje sobie dobrze sprawę z faktu, że demokracja, a więc rządy ludowe nie dadzą się tak łatwo prowadzić na pasku interesów obcego mocarstwa, jak reżim oparty na ucisku, wyzysku i zależności od ewentualnego mocodawcy. Król Jerzy II wróci znowu do Aten, po to, by przy poparciu żandarmerii angielskiej stać na straży jej mocarstwowych interesów. Wróci, dlatego, że plebiscyt został sfałszowany, dlatego, że siłą ściągano wyborców do urn i wręczano im kartki z głosami na króla, a nie wręczano kartek z głosami na rząd republikański, wróci, bo celom Foreign Office jest przekształcenie Grecji w kolonię angielską, będącą narzędziem siania zamętu i niezgody na Bałkanach.

Uwerturą do tego jest ton prasy greckiej, która stara się wytworzyć atmosferę, że Grecji grozi niebezpieczeństwo ze strony sąsiadów północnych, konkretnie ze strony Jugosławii, Bułgarii i Albanii. Tsaldarisowska prasa sięga nawet po metody goebbelsowskiej propagandy, mówiąc o wyzwoleniu Greków, znajdujących się jeszcze na terenach, które pozostają pod obcą władzą, wmawia Grekom, że są najlepszą rasą na Bałkanach i posuwa się do takich prowokacyj, że drukuje mapy Grecji (gazeta Ellinilion Mellon), na których w granicach Grecji znajduje się połowa Albanii, ⅓ Bułgarii i część Jugosławii.

W takim stanie rzeczy było faktem najbardziej pożądanym, że Ukraina wystąpiła do Rady Bezpieczeństwa z wnioskiem o uznanie obecnej sytuacji w Grecji jako zagrażającej pokojowi światowemu. Może więc Rada Bezpieczeństwa przyprowadzi Anglię i obecnych władców Grecji do opamiętania. Narodowi greckiemu, który tak wielkie ofiary poniósł w czasie wojny, może to tylko wyjść na korzyść.

Byrnes wrogiem pokoju w Europie!

Amerykański minister poplecznikiem Niemiec

LONDYN, 6.9. (obsł. wł.) — W dniu wczorajszym amerykański sekretarz stanu James Byrnes wygłosił w Stuttgarcie exposé na temat amerykańskiej polityki okupacyjnej Niemiec.

Amerykański sekretarz stanu stwierdził, że przybył do Niemiec, by zapoznać się na miejscu z problemami gospodarczej odbudowy Niemiec, które to problemy były badane w Stanach Zjedn., które nie pragną żyć w odosobnieniu. Po pierwszej wojnie światowej Stany Zjedn. uprawiały politykę izolacyjną, co było też powodem, że nie przystąpiły do Ligi Narodów. Brak tego zainteresowania nie przeszkodził Stanom Zjedn. do wzięcia udziału w drugiej wojnie światowej. — **Przez zarzucenie uprawiania polityki izolacyjnej Stany Zjedn. są zdania, że będą mogły zapobiec wybuchowi następnej wojny.**



Po wstępnych uwagach ogólnych, sekretarz Byrnes poruszył problem przyszłości Niemiec, wyszczególniając główne cele amerykańskiej polityki okupacyjnej w Niemczech. Naród amerykański, który lubi pokój i dąży do pokoju, sprzeciwia się stosowaniu zemsty i rygorystycznych zarządzeń, zarzuca jednakowoż politykę słabości, w wyniku której mogłoby dojść do nowej wojny. Niemiecki duch narodowy i militarystyczny sprowokował dwukrotnie wojnę światową, **Jest zatem rzeczą zrozumiałą, że Niemcy muszą obecnie naprawić zło, które wyrządziły światu.** Wiele narodów świata żyło w warunkach gorszych od Niemców. **Stany Zjednoczone stoją na stanowisku, że warunki układu poczdamskiego winny być w zupełności wykonane. Stanowisko to może ulec rewizji, jeśli okaże się, że Niemcy są zdolne do kierowania samymi sobą.**

W myśl postanowień traktatu poczdamskiego niemiecki przemysł wojenny winien był wyłączonym i zdemontowany. Winno się to jednak odbyć w rozmiarach, które by umożliwiły Niemcom rozbudowanie przemysłu do potrzeb pokojowych tak, iż mogłyby one rozwijać się samodzielnie.

Płatności w ramach reparacyj miały być czynione z nadwyżek produkcji przemysłowej artykułów, których Niemcy nie potrzebują w rozbudowie swojej gospodarki, płatności te nie mogą jednakowoż być pokrywane z bieżącej produkcji.

Stany Zjednoczone dążą do przywrócenia w Niemczech samorządu i usunięcia tego, co nazywa się obecnie dyktaturą gospodarki. Nie oznacza to bynajmniej, ażeby Stany Zjednoczone chciały uniknąć obowiązków, odnoszących się do okupacji Niemiec.

Nie leży ani w interesie Niemiec, ani w interesie świata, ażeby Niemcy stały się członkiem czy też partnerem rozgrywek między wschodem a zachodem.

Dalej oświadczył minister Byrnes, że Stany Zjednoczone podtrzymują pretensje Francji co do Zagłębia Saary, które było trzykrotnie obiektem napadu niemieckiego w przeciągu ostatnich 70 lat i które gospodarczo już od dawna związane jest z Francją, jeśli ludność tego obszaru oświadczy się za przyłączeniem do Francji.

Rząd USA nie uważa, że wschodnie granice Niemiec są ostatecznie ustalone.

Stany Zjednoczone pragną, ażeby rządy w Niemczech wróciły do rąk niemieckich i żeby Niemcy powróciły na drogę pokoju wśród pokojowych narodów świata.

Stany Zjednoczone dążą do zjednoczenia wszystkich stref okupacyjnych Niemiec. Nadszedł czas, ażeby w Niemczech istniały tylko okręgi dla celów bezpieczeństwa, nie zaś jako samodzielne jednostki gospodarcze.

Opinia światowa o przemówieniu Byrnesa

(p) Jeżeli chodzi o naszą reakcję na przemówienie Byrnesa, — to bezwzględnie dopatrzyć się w nim musimy cech rozgrywki politycznej między Stanami Zjednoczonymi a ZSRR oraz wpływu kapitału amerykańskiego na cały ton tego przemówienia. — Twierdzenie Byrnesa, że rząd Stanów Zjednoczonych nie sprzeciwia się przyłączeniu do Francji Zagłębia Saary, nie jest niczym nowym, natomiast za co najmniej dziwne musimy uznać podkreślenie tymczasowości naszych granic zachodnich. Jak to daje się pogodzić z uchwałą konferencji poczdamskiej w sprawie całkowitego usunięcia z tych terenów ludności niemieckiej — to już sprawa ministra Byrnesa. Uchwały poczdamskie w sprawie granic zachodnich Niemiec zapadły jednogłośnie przy udziale także ministra spraw zagranicznych USA.

Jest rzeczą po prostu nie do pomyślenia by świat miał powtarzać dziś te same błędy, które popełnił po pierwszej wojnie światowej. Pomaganie Niemcom do odrodzenia ich imperialistycznej potęgi może w przyszłości oznaczać ponowny wybuch kataklizmu, którego rozmiary przejdą wszelkie wyobrażenie. Dlatego też musimy wierzyć, że inne państwa, które poznały co to okupacja niemiecka, nie dopuszczą nigdy do tego, by naród niemiecki, wyzwolony z pęt okupacji, stał się źródłem wiecznych niepokojów na świecie.

Prócz Polski deklaracja Byrnesa wywołała najwyższe zainteresowanie w Berlinie, Waszyngtonie, Paryżu i Londynie.

Rzecznik radia brytyjskiego, nawiązując do opinii brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych, stwierdza, że przemówienia Byrnesa nie należy traktować jako wspólnej deklaracji angielsko-amerykańskiej, chociaż angielskie ministerstwo spraw zagranicznych w wielkiej mierze godzi się z opiniami, wyrażonymi przez ministra spraw zagranicznych USA, szczególnie jeżeli chodzi o gospodarcze połączenie angielskiej i amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech, co może wydatnie przyczynić się do zmniejszenia kosztów okupacji, stanowiących dla Wielkiej Brytanii wydatek 80 milionów funtów rocznie. Odnośnie Zagłębia Saary rząd Wielkiej Brytanii już wcześniej wypowiedział pogląd taki, jaki zawarty jest w obecnej mowie Byrnesa. Aprobuje również Wielka Brytania system decentralizacji Niemiec i zgadza się z prowizorycznym charakterem administrowania „wschodnich części Niemiec“.

Opinia Francji o przemówieniu Byrnesa ma charakter nader krytyczny jeżeli chodzi o pozostawienie w granicach Niemiec Zagłębia Ruhry i Nadrenii. Natomiast Francja zadowolona jest z uznania przez USA praw Francji do Zagłębia Saary.

Jak dalece mowa Byrnesa idzie po linii interesów niemieckich świadczy entuzjazm, z jakim przyjęto ją w Berlinie. Dziennik berliński „Der Kurier“, ukazujący się w nakładzie 175.000 egzemplarzy został natychmiast rozsprzedany po ukazaniu się z druku.

Premier bawarski dr. Hoegner oświadczył, że przemówienie Byrnesa jest dobrą wiadomością dla Niemców. Analogiczny pogląd wyraził premier wirtemberski.

To zadowolenie Niemców jest najbardziej wymowne i świadczy, jak dalece mowa Byrnesa skierowana jest przeciwko żywotnym interesom kontynentu europejskiego.

Triest nie może odegrać roli Gdańska

PARYŻ (PAP). — **Po zasadniczych wystąpieniach delegatów Jugosławii, radzieckiego i amerykańskiego w sprawie Triestu w komisji włosko-terytorialnej zabrał głos delegat Polski radca Winiewicz** i w gruntownym przemówieniu opartym na analogiach między Triestem i Gdańskiem oświadczył m. in.: „Polska miała w przeszłości niezbyt szczęśliwy przywilej uczestniczenia w rozwiązaniu problemu, który był bardzo podobny do tego, jaki mamy dziś przed sobą. Była to sprawa Gdańska. Polska stała się ostatecznie ofiarą w sposobie, w jaki problem ten został rozwiązany. Uważam, że **podobieństwo między Gdańskiem a Triestem jest tak uderzające, że sprawa Gdańska powinna być traktowana jako pouczający precedens przez wszystkich, którzy starają się dziś rozwiązać zagadnienie Triestu.** Gdańsk przez stulecia całe był kością niezgody pomiędzy słowiańskim a germańskim światem. Więzy, łączące Polskę z Gdańskiem, były tak ścisłe, jak związek kraju z Wisłą. Specjalna komisja międzynarodowa, wyznaczona przez wielkie mocarstwa w końcu pierwszej wojny światowej nie zawahała się zalecić włączenia Gdańska do Państwa Polskiego. Na nieszczęście zaleceń tych nie uwzględniono, natomiast wysunięto i przeprowadzono specjalny plan, zamieniający Gdańsk na wolne miasto. Decyzja ta nie była dziełem polityków ani ekspertów i to powinno być dla nas dziś ostrzeżeniem. Jakie są podobieństwa pomiędzy Gdańskiem i Triestem? Jest ich wiele. Oba miasta są portami morskimi, oba miasta są ekonomicznie uzależnione od wielkich obszarów, leżących na ich zapleczu. Ekonomiczne struktury, zarówno Gdańska, jak i Triestu, są do siebie podobne, wreszcie oba miasta służyły jako punkty wyjścia ekspansji, która ostatecznie przemieniła się w agresję“.

Po przemówieniu delegata polskiego Winiewicza zabrał głos przedstawiciel Wielkiej Brytanii Hector Mac Neil. Stwierdził on, że delegat Polski właściwie zwrócił uwagę na niebezpieczeństwo, grożące w sprawie Triestu w świetle doświadczeń z Gdańskiem. „Ale — powiedział Mac Neil — doświadczenia Gdańska zostały wzięte pod uwagę i to jest jedną z przyczyn, dla których komisja nie powinna przyjąć wniosku jugosłowiańskiego, żądającego Triestu. — Sprawa Triestu to nie tylko sprawa Włoch i Jugosławii, ale całej Europy środkowej“. Delegacja brytyjska uważa, że wolne miasto Triest wraz z okolicą powinno podlegać kontroli Narodów Zjednoczonych.

W przemówieniu swym Mac Neil rozważył tylko część zagadnień Triestu, nie obejmując całości problemu. Zwrócił się on następnie do delegata brazylijskiego, skłaniając go do odwołania wniosku co do odroczenia sprawy na rok.

Delegat Francji De Murville również podkreślił, że rozwiązanie sprawy Triestu ma znaczenie dla całej Europy środkowej. Oświadczył on, że delegacja francuska nie popiera wniosku brazylijskiego, domagającego się odroczenia rozstrzygnięcia sprawy Triestu na okres roczny.

Zbrodnicza słabość dyplomacji zachodniej

Głos francuski o rozbiciu pertraktacyj moskiewskich w sierpniu 1939 roku

W związku z rocznicą napaści niemieckiej na Polskę, prasa zagraniczna poświęca wiele miejsca omówieniu ówczesnej sytuacji politycznej. Wśród tych głosów zwraca na siebie uwagę artykuł Jeana Suchona w paryskim dzienniku „Ordre", odsłaniający kulisy zerwania 23 sierpnia 1939 roku rokowań angielsko-francusko-radzieckich w Moskwie.

„Kompletny zbiór urzędowych dokumentów, odnoszących się do pertraktacji w Moskwie pomiędzy delegacjami wojskowymi Francji, Anglii i Związku Radzieckiego, nie został dotąd ogłoszony — pisze Jean Suchon. Niedawno, 27 lipca 1946 r. „Times" opublikował list, zapewniający, że dokumenty angielskie w sprawie rokowań moskiewskich zamieszczono w Białej Księdze, która była wydrukowana, ale której wydanie zostało w ostatniej chwili wstrzymane. W ten sposób dano powód do różnych tłumaczeń wypadków, poprzedzających zerwanie pertraktacji moskiewskich, tłumaczeń podporządkowanych propagandzie politycznej, zmierzającej do określonych celów."

„Dzisiaj — pisze dalej „L'Ordre" — dzięki opublikowaniu pamiętników mężów stanu, którzy w tamtej epoce stali bardzo blisko owych wypadków, jak pamiętniki ambasadora Francji w Polsce Leona Noela, ambasadora brytyjskiego w Niemczech Hendersona, jesteśmy w możności zrekonstruować, przynajmniej częściowo, przebieg pertraktacji z sierpnia 1939 roku.

Jak przyjść Polsce z pomocą?

Jak zatem wyglądał przebieg tych pertraktacji?

„Pertraktacje moskiewskie — czytamy — zmierzały do paktu wieczystego przymierza między trzema państwami. Na wniosek rządu radzieckiego pakt ten miał być poprzedzony ustaleniem warunków współpracy wojskowej między Francją, Anglią i Związkiem Radzieckim, w celu praktycznego rozwiązania problemu przyjścia z pomocą wojskową Polsce, coraz bardziej zagrożonej przez Niemcy."

„We Francji i w Anglii — pisze Suchon — wiedziano dobrze, jaka jest realna sytuacja wojskowa Polski. Pewne dokumenty sztabu francuskiego, które wpadły w ręce Niemców i były przez nich ogłoszone, pozwalają stwierdzić, że sztab francuski miał wątpliwości co do możliwości przyjścia z pomocą Polsce, jak również co do realnej siły armii polskiej. W nocie sztabu z 27 marca 1939 r. do premiera Daladiera wskazywano, że militarnie Francja nie jest zdolna pomóc Polsce. Zdawano sobie jednocześnie sprawę z materialnej niemożliwości Polski do stworzenia o własnych siłach frontu wschodniego przeciw Niemcom."

W toku rozmów między sztabami francuskim i angielskim w Londynie, od 24. 4. do 24. 5. stwierdzono, że stworzenie przez Polskę ciągłego, silnego i trwałego frontu wschodniego jest możliwe tylko przy współdziałaniu z innymi sprzymierzeńcami. — „W rachubę mógł tu wchodzić jedynie sprzymierzeniec radziecki — dodaje „L'Ordre" — gdyż po upadku Czechosłowacji żadna inna siła nie istniała faktycznie na wschód od Niemiec".

Charakterystyczne jest w tym względzie zdanie b. ambasadora angielskiego w Niemczech Hendersona:

„Ani Wielka Brytania, ani Francja nie były w stanie przyjść z konkretną pomocą Polsce w wypadku zaatakowania jej przez potężne siły niemieckie... Jedyna bezpośrednia pomoc mogła przyjść ze wschodu i do tej zdolna była tylko Rosja."

Beck odrzuca wojskową pomoc ZSRR

„Taka była sytuacja wojskowa w Polsce w momencie rozmów moskiewskich w lecie 1939 r., których wynik miał zadecydować o losie państwa polskiego. Rząd warszawski mógł jeszcze na początku sierpnia 1939 roku wybrać ocalenie Polski z pomocą Zw. Radzieckiego, albo pójść drogą, która doprowadziła do klęski wrześniowej. Ale nastawienie polityki polskiej na przymierze ze Związkiem Radzieckim oznaczało w 1939 r. tak wielkie przemiany, że grupa Becka i Rydza Śmigłego, obawiając się, że nie utrzyma w tym wypadku władzy, zachowała swoją postawę antyradziecką, odrzucając pomoc wojskową, ofiarowywaną przez Związek Radziecki."

„Francja i Anglia ze swojej strony dobrze były świadome, że jedynie wojskowa pomoc Związku Radzieckiego, udzielona Polsce, mogła stanowić konkretne oparcie dla gwarancji, jakie one jej dawały, — gwarancji całkowicie z punktu widzenia geograficznego teoretycznych. Nie wywarły jednak na Polskę dostatecznego wpływu, aby zdecydowała się na przyjęcie tej pomocy radzieckiej."

„Radziecka delegacja wojskowa uważała, że ZSRR, nie mając wspólnych granic z Niemcami, nie może okazać pomocy Polsce i sprzymierzeńcom zachodnim bez przejścia terytoriów polskich, gdyż dla armii radzieckiej nie istniała inna możliwość wejścia w kontakt z napastnikiem. Zdecydowana odmowa Polski doprowadziła do tego, że Polska znalazła się całkowicie izolowana w obliczu agresji hitlerowskiej."

„Leon Noel, który w sierpniu 1939 r. robił ostatnią próbę u rządu polskiego, pisze w swoich wspomnieniach:

„Józef Beck w sposób jak najbardziej kategoryczny podtrzymywał swoje poprzednie stanowisko. Kolej przychodzi więc na generała Doumenc (szefa francuskiej misji wojskowej w Moskwie), aby oznajmił marszałkowi Woroszyłowi, że Polacy nie zgadzają się na przyjęcie planu, według którego wielkie linie podporządkowane byłyby misji francusko-angielskiej. Pertraktacje zostały ostatecznie zerwane."

„Tak wyglądały — pisze „L'Ordre" — kulisy rozmów moskiewskich, które mogły zdecydować inaczej o losie Polski w drugiej wojnie światowej, gdyby nie bezmyślny upór rządu polskiego i zbrodnicza słabość dyplomacji francuskiej i angielskiej."

Znamienny list Donalda M. Nelsona do Stalina

„Handel toruje drogi porozumieniu państw i narodów"

WASZYNGTON (SAP). — Pogłębienie przyjaźni pomiędzy Związkiem Radzieckim a USA drogą „sprecyzowania polityki, celów i interesów" przez rządy obydwu narodów, wysuwane jest jako konieczność przez Donalda M. Nelson'a, b. szefa produkcji Ameryki podczas wojny. Nelson pisze o tym w odręcznym liście do Generalissimusa Stalina.

Nelson miał możność poruszyć te zagadnienia podczas swoich wojennych rozmów ze Stalinem, a obecnie ponownie sugeruje, ażeby wysłano do Związku Radzieckiego Amerykańską Komisję, której zadaniem miałoby być zorganizowanie wymiany handlowej pomiędzy tymi krajami na wielką skalę i w ten sposób doprowadzić do wzajemnego zbliżenia.

List Nelsona będzie opublikowany w książce „Arsenał Demokracji", która omawia historię wojennego wysiłku amerykańskiej produkcji. Początkowo Nelson zamierzał napisać ten list jako „teoretyczne założenie", lecz później zdecydował się na wysłanie go przez ambasadę radziecką. Obecnie Nelson wykonuje specjalne prace w przemyśle, jako prywatny człowiek, na życzenie prezydenta Trumana.

W liście swoim Nelson przypomina, że w czasie swych spotkań obaj, t. j. Stalin i Nelson, „byli przekonani, że nie byłoby groźniejszej katastrofy od konfliktu zbrojnego pomiędzy tymi dwoma potęgami, które nigdy nie walczyły ze sobą. Według obopólnego przekonania, losy świata zależą od utrzymania przyjaźni i współpracy Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej".

„Wielu ludzi w waszym (ZSRR) kraju i w moim (USA) jest bardzo zaniepokojonych" mówi Nelson, dodając, że jego zdaniem wiele z tych obaw należy przypisać „nieprzyjaznym słowom, krytyce i wzajemnemu oskarżaniu się, które nie wyrażają uczuć większości ludów obydwu narodów".

Wskazując, że cenzura Związku Radzieckiego musi być trudna do zrozumienia w amerykańskiej prasie i w radio, Nelson wyjaśnia, że wolność komentowania jest amerykańską tradycją, od której „nie chcemy odstępować", lecz, że prasa „niekoniecznie wyraża uczucia ludu". „Pan może wierzyć mojemu niedwuznacznemu oświadczeniu, że olbrzymia większość narodu amerykańskiego jest przyjacielsko nastawiona do Związku Radzieckiego" — stwierdził Nelson.

„Ja nie twierdzę, że większość naszego narodu zgadza się z narodem radzieckim pod względem politycznym" podkreśla Nelson, „lecz Amerykanie nie zgadzają się i między sobą w polityce". Związek Radziecki nie był tak silnie krytykowany w prasie amerykańskiej, jak partie polityczne Ameryki krytykują się wzajemnie, twierdzi Nelson.

Co do wysłania amerykańskiej misji handlowej do ZSRR, Nelson podkreśla, że z handlem „przyjdzie lepsze zrozumienie, większa tolerancja i wyeliminowanie nieufności, które ma oparcie w błędnym zrozumieniu".

Nelson powiedział, że mogą istnieć nieporozumienia pomiędzy dwoma krajami, „lecz żadne nie jest poważne, jeżeli my obydwaj mamy wolę do ich usunięcia".

Były szef produkcji amerykańskiej konkluduje:

„Różnice w politycznych systemach nie są istotnym powodem do nieprzyjaźni. My nie mamy zamiaru zmieniać naszego ustroju i nie wierzymy, byście wy chcieli zmienić nasz ustrój".

„Nie ma powodów, dla których nie moglibyśmy żyć w przyjaźni, bratnio razem i współpracować w celu stworzenia organizacji światowej, w której wojna byłaby absolutną raczej, niż hipotetyczną niemożliwością.

„Może Pan przyjąć moje zapewnienie, że nic nie jest bardziej upragnione przez naród Stanów Zjednoczonych".

Prem. Georgiew o sytuacji w Bułgarii

PRAGA (PAP). — Premier Bułgarii, Georgiew, który w tych dniach bawił w Pradze, udzielił dziennikarzom czeskim wywiadu na temat stanowiska Bułgarii na konferencji pokojowej w Paryżu. Premier Georgiew stwierdził na wstępie, iż Bułgaria skutkiem błędów dynastii na konferencji w Paryżu znalazła się w sytuacji niekorzystnej, co mógłby udowodnić fakt, że komisja opracowująca umowę pokojową z Bułgarią odrzuciła propozycje uznania tego państwa za sojusznika mocarstw zwycięskich z dniem 10 września 1944 r., aczkolwiek w dniu tym wojska bułgarskie na rozkaz patriotów rozpoczęły walkę z Niemcami.

Na pytanie w sprawie referendum, jakie ma się odbyć 8 b. m. Georgiew odpowiedział, że niechęć jaką okazuje naród bułgarski wobec dynastii jest żywiołowa i nie ma obawy, aby referendum wypadło na niekorzyść republiki.

*

Z początkiem XX wieku struktura agrarna Bułgarii charakteryzowała się tym, że nieliczna grupa posiadaczy wielkich majątków ziemskich skupiła w swym ręku znaczną część ogólnej powierzchni ziemi rolnej, a ilość małych gospodarstw była duża. Grupa właścicieli wielkich majątków ziemskich stanowiła zaledwie 3,7%, a grupa właścicieli małych gospodarstw — poniżej 5 ha — aż 56,7% ogólnej ilości gospodarstw. Ale każda z tych grup dysponowała prawie, że identyczną ilością ziemi! Trudności związane z należnym rozwiązaniem zagadnienia agrarnego w Bułgarii staną się zrozumiałe, gdy weźmiemy pod uwagę, że Bułgaria liczy (według danych z 1920 r.) około 3,6 miliona mieszkańców, a posiada zaledwie 3,4 miliona ha ziemi ornej.

Zagadnienie agrarne zaostrzyło się po pierwszej wojnie światowej. Powracający z wojny żołnierze żądali, aby ziemia należała do tych, którzy ją uprawiają.

W roku 1921 rząd Aleksandra Stambolińskiego uchwalił ustawę o reformie rolnej. Podstawowe punkty tej ustawy ograniczały wielkość własności rolnej. Paragraf pierwszy głosi, że każdy rolnik może posiadać tylko tyle ziemi, ile może obrobić sam wraz z członkami swojej rodziny, korzystając tylko w wyjątkowych wypadkach z pomocy sił najemnych. Paragraf drugi ograniczał własność rolną do 30 ha ziemi uprawnej na rodzinę, jeśli właściciele sami ją uprawiają. Jeśli jednak właściciel sam swojej ziemi nie uprawia, nie może mieć więcej niż 4 ha, jeżeli samotny, a 10 ha z rodziną. Gospodarstwa poza maksimum, ulegające wywłaszczeniu przez państwo, tworzą t. zw. „fundusz rolny", z którego przydziela się ziemię bezrolnym i małorolnym chłopom. Według ustawy Stambolińskiego wypłacano odszkodowanie za wywłaszczoną ziemię. Za podstawę odszkodowania przyjmowano średnią cenę rynkową ziemi w latach 1905 — 1915 z obniżeniem tej ceny od 10 do 50% w ten sposób, że im większy obszar wywłaszczono, tym większy procent odtrącano z ceny rynkowej.

Dymisja min. Matuszewskiego

WARSZAWA (SAP). — Minister Informacji i Propagandy, Stefan Matuszewski, złożył wczoraj na ręce Prezesa Rady Ministrów, Edwarda Osóbki-Morawskiego, prośbę o dymisję.

EAM nie uznaje wyników plebiscytu

ATENY (SAP). — Partie, zbliżone do EAM, uważają plebiscyt za nieważny i niebyły. Kwestia ustroju nie została jeszcze rozstrzygnięta — głosi komunikat EAM.

EAM uważa, że plebiscyt był wynikiem terroru, gwałtu i oszustwa, zarzuca też rządowi brytyjskiemu, że jest w znacznej mierze odpowiedzialny za taki stan rzeczy.

EAM formułuje następujące żądania: 1) rezygnacja króla Jerzego z powrotu do kraju, 2) stworzenie rządu wielopartyjnego z poszanowaniem woli ludu, 3) położenie kresu interwencji brytyjskiej w Grecji, przez wycofanie wojsk brytyjskich.

EAM kończy swój komunikat zapewnieniem, że będzie walczyć o utworzenie rządu, opartego wyłącznie na szczerej i swobodnie ujawnionej woli ludu.

Baissa w New-Yorku

NOWY JORK (PAP). — Giełda nowojorska zanotowała w środę spadek cen papierów wartościowych, największy od 16-tu lat. Straty wyniosły 420 milionów dolarów, a transakcje osiągnęły cyfrę 5 miliardów. Niektórzy obserwatorzy przypisują popłoch na Wall Street pewnemu napręźeniu międzynarodowemu, inni zaś przyczynom wewnętrznym, niepokojącym symptomom gospodarczym w Stanach Zjednoczonych oraz niepewnym warunkom politycznym i w dziedzinie pracy. Maklerzy giełdowi byli oblegani przez klientów. 14.000 osób przewinęło się w środę przez budynek giełdy nowojorskiej. W ciągu jednego dnia 3.620 tysięcy akcji przeszło z rąk do rąk, co stanowi najwyższą cyfrę od maja 1940 r.

Omawiając panikę na giełdzie prasa stwierdza, że przemysł od końca wojny, od czasu rozpoczęcia procesu powrotu do produkcji pokojowej, żyje pod groźbą nagłych przerw w produkcji na skutek fali strajkowej. Przemysłowcy stanęli wobec trudności sprzedania swych produktów po cenach rentownych. Żądania wyższych płac robotników z jednej strony, a ceny maksymalne produktów z drugiej, zniechęcają ludzi rozporządzających kapitałem, wobec braku widoków na zyski, do inwestycji, a raczej powodują proces likwidacji inwestycji, który zachodzi już od miesięcy.

Z Niemiec okupowanych

Głód mieszkaniowy

Berlin. — Dotkliwy brak mieszkań, odczuwany we wszystkich państwach, zniszczonych przez wojnę, specjalnie daje się we znaki w Berlinie.

W Berlinie brak ok. 900.000 mieszkań — nie jest to jednak wyłączny skutek wojny, gdyż już w 1939 r. brakowało w Berlinie ok. 200.000 mieszkań.

„Czarny rynek" istnieje

Berlin. — Odmienność sposobu, w jaki Niemcy uprawiają „czarny handel", powoduje, że nawet wnikliwi obserwatorzy zagraniczni prawie go nie zauważają. Kroniki policyjne jednak nie pozostawiają wątpliwości, że „czarny rynek" w Niemczech istnieje i to w bardzo poważnych rozmiarach. Policja w Lipsku znalazła u jednego z czarnogiełdziarzy 160.000 sztuk bielizny damskiej, które zostały przydzielone jednej z firm w Berlinie w cenie po 1.80 marek, a które ta firma „upchnęła" po paskarskiej cenie handlarzowi. W drugim wypadku policja skonfiskowała 160.000 kg wazeliny, oleju parafinowego, oleju rycynowego i eteru.

Centralą „czarnego rynku" jest port w Duisburgu. Nieograniczone prawie możliwości drobnych kradzieży z wagonów i okrętów ściągnęły tu całą „elitę" czarnogiełdziarzy. Ażeby temu przeciwdziałać, policja przeszukuje nie tylko knajpy i spelunki, ale także łodzie, statki i okręty. Na jednej z łodzi znaleziono 70 kg kawy, a gdzie indziej 6.000 par obuwia.

Przymusowa praca dla hitlerowców

Stuttgart. — Z powodu braku opału i rąk do pracy w południowych Niemczech władze administracyjne Stuttgartu postanowiły wszystkich czynnych członków byłej partii hitlerowskiej zaciągnąć do wyrębu drzewa i wywozu gruzów z miasta.

Gazety Berlina

Berlin. — W Berlinie wychodzi obecnie 13 różnych gazet codziennych oraz 111 pism periodycznych. Redaguje je ok. 700 dziennikarzy.

Biskupi niemieccy przeciwko faszyzmowi

Fulda. — W Fuldzie odbyła się konferencja biskupów niemieckich z udziałem 3 kardynałów, 3 arcybiskupów oraz 15 biskupów. W wydanym liście pasterskim pt. „Ratujcie rodzinę!", który ma być odczytany w dwie następne niedziele we wszystkich kościołach, biskupi niemieccy mówią o wniknięciu faszyzmu do rodziny i niebezpieczeństwie, jakie grozi rodzinie ze strony hitleryzmu.

Dają oni też wyraz głębokiemu ubolewaniu z powodu wzrastającej liczby rozwodów.

Co wyprodukowały w lipcu huty żelazne

KATOWICE (ZAP). — W miesiącu lipcu hutnictwo wyprodukowało 78.634 tony koksu, 64.403 t surówki, 104.475 t stali surowej, 1.823 t odlewów staliwnych, 78.529 t wyrobów walcowanych, kutych, przetwórczych i odlewów żeliwnych. W porównaniu z miesiącem czerwcem, w którym zaznaczył się pewien spadek produkcji, zanotować można poprawę w odniesieniu do produkcji koksu (wzrost o 2,3 proc.), surówki (3,5 proc.), stali surowej (11,3 proc.) i odlewów staliwnych (15,3 proc.). Natomiast produkcja wyrobów walcowanych, kutych i odlewów żeliwnych wykazuje dalszy, choć niewielki spadek (2,1 proc.). Urzędowe informacje Centralnego Zarządu Przemysłu Hutniczego wyjaśniają, że trudności w realizacji planu produkcyjnego spowodowane zostały brakiem zamówień na niektóre wyroby przetwórcze i nieskoordynowanie istniejących zamówień z potrzebami poszczególnych warsztatów produkcyjnych. W dziale wyrobów kutych natrafia na trudności produkcja zestawów kołowych, remont walcowni „Renard“ zaś oraz dużej walcowni i bloomingu huty „Pokój“ spowodował niewykonanie planu produkcyjnego w dziale wyrobów walcowanych (osiągnięto 88,4 proc. planu).

Goście amerykańscy w Warszawie

WARSZAWA (PAP). — W dniu 4 b. m. przybyli do Warszawy z międzynarodowej konferencji organizacji NZJ. do spraw wyżywienia i rolnictwa FAO w Kopenhadze delegaci na konferencję z ramienia USA a mianowicie członek kongresu amerykańskiego Clifford Hope, członek międzynarodowej rady pomocy żywnościowej p. Bfals i pułk. Andrews.

Goście przerwali na 2 dni swój udział w konferencji kopenhaskiej, aby przybyć do Polski celem osobistego zapoznania się z sytuacją żywnościową Polski i zorientowania się w naszych potrzebach i możliwościach produkcyjnym w tym zakresie w roku 1947.

W pierwszym dniu pobytu delegaci zwiedzili Warszawę, której ruiny wywarły na nich wstrząsające wrażenie.

W dniu 5 b. m. udali się do Wyszkowa Pułtuska i kilku wsi leżących w przyczółkowym pasie Wisły, gdzie zapoznali się z ciężkimi warunkami bytowania tamtejszej ludności.

Po powrocie z pasa zniszczeń podejmował gości śniadaniem minister Aprowizacji i Handlu Sztachelski. W godzinach popołudniowych, goście uczestniczyli w konferencji gospodarczej w Centralnym Urzędzie Planowania, a wieczorem podejmowani byli obiadem przez Ministra Żeglugi i Handlu Zagranicznego dr. Jędrychowskiego.

WARSZAWA (PAP). — W dniach od 10 do 15 września odbędzie się w Paryżu 11-ta światowa konferencja skautów, na której polskie harcerki reprezentować będzie naczelniczka żeńskiego Zw. Harcerstwa Polskiego oraz 2 harcmistrzynie, które obecnie przebywają na międzynarodowym obozie harcerek w Szwajcarii. Delegacja polska przygotowuje się do wzięcia żywego udziału w obradach konferencji, które otrzymały symboliczna nazwę „Otwarte okna“. Harcerki wszystkich narodów pragną omówić zagadnienie wpływu lat wojny na młodzież i ruch skautowy. Polska młodzież harcerska, która odegrała wybitną rolę w walce z hitleryzmem i obecnie bierze czynny udział w odbudowie kraju ma wszelkie dane, aby odegrać dużą rolę w pracach konferencji.

Związek Harcerstwa Polskiego odgrywa coraz większą rolę w międzynarodowym ruchu harcerskim.

Młodzież, która cierpiała

w hitlerowskich obozach, zakończyła swój zlot

WARSZAWA (PAP). — Na Dolnym Śląsku zakończył się 1-szy 10-dniowy międzynarodowy zlot młodzieży b. więźniów ideowo politycznych hitlerowskich obozów koncentracyjnych i więzień z udziałem delegacji czechosłowackiej, Hiszpanii republikańskiej i Norwegii oraz 400 reprezentantów ze wszystkich województw Polski.

Przebieg zlotu cechowała atmosfera jedności i szczerego koleżeństwa, jaka panowała między młodzieżą z różnych środowisk społecznych oraz delegacjami międzynarodowymi.

Na zakończenie zlotu wysłano depesze do Prezydenta Bieruta, Premiera R. J. N. i Protektora zlotu Osóbki Morawskiego i Marszałka Roli-Żymierskiego. Zgromadzeni na zlocie zwrócili się również do Premiera Rządu R. P. i wojewody wrocławskiego z prośbą o przekazanie związkowi b. więźniów politycznych terenu obozu koncentracyjnego w Gross Rosen na Dolnym Śląsku celem stworzenia zeń jeszcze jednego pomnika męczeństwa narodu polskiego.

W czasie uroczystego pożegnalnego apelu uchwalono rezolucję, w której młodzież daje wyraz pogłębionym na zlocie uczuciom braterstwa, przyjaźni, przyrzekając szerzyć ideały wolnego, pracującego w pokoju człowieka w swoich krajach.

Obecny na zlocie delegat Czech, Karol Jasina, więzień z Waldheim oświadczył przedstawicielowi PAP m. in., że już podczas wspólnej martyrologii w hitlerowskich więzieniach i obozach koncentracyjnych Czesi i Polacy zadzierzgnęli serdeczne więzy przyjaźni, które na zlocie zostały odnowione i pogłębione.

Również delegaci innych państw wyrażali serdeczne uczucie przyjaźni dla Polski.

Dzień Spółdzielczości

Tegoroczny Dzień Spółdzielczości został wyznaczony na 29 września. Spółdzielcy z okręgu częstochowskiego przystąpili już do pracy nad zorganizowaniem tej uroczystości w sposób jak najbardziej okazały. W tym też celu powołano specjalny Komitet Obchodu Dnia Spółdzielczości, w skład którego, oprócz czołowych jednostek ze spółdzielczości weszli przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, szkół, związków zawodowych, organizacji młodzieżowych, wojska, partii politycznych i organizacji kobiecych naszego terenu.

W ramach obchodu Święta Spółdzielczego przewiduje się zorganizowanie capstrzyku, pochodu, odprawienie uroczystego nabożeństwa, urządzenie okolicznościowych akademii dzielnicowych, wygłoszenie przemówień publicznych, zorganizowanie specjalnej wystawy spółdzielczej, widowisk, zabaw, wieczornic i t. p.

Ponieważ w bieżącym roku przypada również jubileusz 35-lecia istnienia „Społem“ zostanie urządzona specjalna akademia jubileuszowa, na której oprócz bogatego programu ideologicznego i artystycznego zostaną odznaczeni pracownicy spółdzielczy, którzy w spółdzielczości pracują przynajmniej 25 lat.

Prace Komitetu rozdzielono na 5 komisji t. j. imprez, propagandową, szkolną, werbunkową i finansową.

Sądząc z początkowych przygotowań Dzień Spółdzielczości w Częstochowie, podobnie jak i w roku ubiegłym wypadnie nie tylko imponująco z punktu widzenia efektownego ale również przyczyni się wydatnie do umasowienia ruchu spółdzielczego, co w związku z coraz bardziej wzrastającym znaczeniem spółdzielczości w życiu gospodarczym naszego państwa będzie dużym krokiem naprzód.

L. .B

Stop! „Rehabilitacja“

Nie tak dawno głośna była sprawa rehabilitacji rodziny Hazlerów z Kamienicy Polskiej — a szczególnie byłej uczennicy Gimnazjum Żeńskiego Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego, panny Basi. V. D. w czasie okupacji i członkini H. J., która obecnie o mało co nie odznaczono — za jej „zasługi“.

I trzeba było bardzo usilnych starań i zabiegów ze strony członków oddziałów partyzanckich (a szczególnie najstarszego, najwięcej obeznanego ze sprawa kawalera orderu „Virtuti Militari“ J. Blachnickiego), by „skłonić“ sąd do wydania wyroku „z zawieszeniem na lat 3“...

Nie dziwię się... Obrony podjął się niejaki por. W., który zamierzał poślubić pannę Basię. Nic więc dziwnego, że p. Basia była zaopatrzona na rozprawę w rozmaite zaświadczenia, że nawet otrzymywała z racji podobnej, paczki U. N. R. R. A....

To się da jeszcze wytłumaczyć. Tym bardziej, że „skrzętna i gospodarna“ rodzinka zdołała w czasie okupacji uzbierać wcale pokaźny majątek...

Jak natomiast wytłumaczyć fakt, który miał miejsce 5 b. m. — doprawdy nie wiem.

W dniu tym, jak informowała karteczka, wisząca na drzwiach sądu miała odbyć się rozprawa rehabilitacyjna 3 Volksdeustcherów z Kamienicy Polskiej wśród których figurowało nazwisko ogólnie znanego Tregera.

Prawdopodobnie sprawa potoczyłaby się „gładko“, bo mnie — głównego, najpoważniejszego „osobistego“ znajomego p. Tregera, któremu (jak X nieżyjących już) mam do zawdzięczenia przeszło 5-letni pobyt w „sanatorium“ Dachau — nie zawiadomiono oficjalnie o rozprawie, a siedzę w Poznaniu i „wkuwam“ do egzaminów...

A p. p. Sobotka i Szuster są tacy uczynni, tacy dobrzy, że (być może za jakąś sztukę towaru z magazynów fabryki, którą zarządzał p. Treger w czasie okupacji, lub za jakiś worek cukru, albo za sowitą opłatą „wdzięcznych“ za „bogaty spadek“ w postaci zrabowanych przez p. Tregera et C. mpany z tychże magazynów przed nadejściem wojsk rosyjskich, sztuk materiału) świadczyliby jak najlepiej. A i rehabilitujący może by przez palce spojrzeli.

I trzeba było widzieć wściekłość i oburzenie prokuratora Sądu Specjalnego, który prowadzi dochodzenie w sprawie p. Tregera... (na skutek złożonych przeze mnie jeszcze w ub. roku zeznań obciążających)... Nawet jemu nikt nie powiedział, że odbędzie się rehabilitacja człowieka aresztowanego, stojącego do jego dyspozycji. Trzeba było posłuchać jego miażdżącej przemowy na rozprawie rehabilitacyjnej, pod ciosami, której butny i pewny wygranej Treger stopniowo się załamywał i w końcu zwiesił głowę.

A gdyby nie interwencja, to co?

Zbir, denuncjant i łotr bezczelny i perfidny może by uzyskał rehabilitację. Mielibyśmy jednego „dobrego i zasłużonego“ obywatela więcej.

Tak nie wolno postępować.

Albo rehabilitujący nie są uczciwi, albo nasze społeczeństwo jeszcze za mało przeszło.

Czas by się tym sprawom lepiej i bliżej przyjrzeć.

Z taką rehabilitacją — stop!

B. Najnigier.

Rzymska sałatka

(Korespondencja SAP z Rzymu)

(SAP). — Z polskimi przesądami nie należy przyjeżdżać do Rzymu. Jeszcze człowiek nie zdąży obrócić się trzy razy na widok kota, przebiegającego mu drogę, a już pojawia się następny, naturalnie czarny i złowieszczo wymachujący ogonem, a zaraz za nim z za rogu wychodzi ksiądz w czarnej sutannie. Groźne niebezpieczeństwo dla naszych guzików! Gdybyśmy chcieli, polskim obyczajem, chwytać za nie „od uroku“ — wkrótce mielibyśmy wszystkie oberwane.

Koty, koguty i zakochani

Kotów w Rzymie jest prawie tak dużo, jak... kogutów i zakochanych. Koguty budzą mieszkańców o świcie nawet w najruchliwszych punktach miasta, na każdym bowiem dachu, ozdobionym tarasem mieści się małe gospodarstwo i drób przechadza się niefrasobliwie wśród kwitnących oleandrów i porozwieszanej wszędzie, suszącej się bielizny. — Zakochani też są wszędzie. Zachodnim obyczajem nie zwracają najmniejszej uwagi na przechodniów chodzą zawsze spleceni gorącym uściskiem (potęgującym jeszcze zapewne odczuwanie tropikalnego upału rzymskiego) lub pieszczą się wśród ruin Colosseum, między kamienicami Forum Romanum i wśród drzew ogrodów Pincio.

Miłość kwitnie w Rzymie jednak tylko na ulicach. W domach obowiązuje purytańska surowość. Cudzoziemkę, czy cudzoziemca zaskakuje zawsze pierwsze pytanie gospodyni, wynajmującej pokój: „Czy pan (i) ma „amice“? Zasadniczo nie wolno przyjmować gości, a zwłaszcza „płci odmiennej“. To nie uchodzi.

Mieszkania rzymskie toną zawsze w mroku. Przed słońcem ludzie chronią się starannie drewnianymi żaluzjami, posadzki są przeważnie kamienne, Pomimo to trudno znaleźć ochłodę w mieszkaniu, które pod wieczór rozpraża się do niemożliwości, w dodatku w Rzymie stale brak wody. Kapie od niechcenia tylko w pewnych godzinach — kąpiel w domu jest prawie niemożliwa, Za to na każdej ulicy jest według starorzymskich zwyczajów, łaźnia, gdzie bardzo tanio można wykąpać się, zrobić pedicure, manicure, masaż, uczesanie. Ucieczki przed upałami rzymianie szukają na basenach i nad morzem. Tyber jest raczej pusty, bowiem w tej złej rzece otoczonej od wieków legendą mordów, żyją podobno jadowite szczury wodne. Morze natomiast jest cudownie czyste, ciepłe, łagodne. Więc na plażach, zresztą brzydkich, z czarnym piaskiem, nawet w powszednie dni pełno ludzi, zaś w niedziele niezliczone „camionetki“ naładowane powyżej możliwości wysypują tam coraz to nowe roje wycieczkowiczów.

Jazda na „łebka“

„Camionetki“ są trochę mniejszym wydaniem naszych „łebków“. Najpopularniejszy rodzaj komunikacji w Rzymie. Tramwaje jadą wolniej, są także przeładowane i bardzo niewygodne. Przeważają miejsca stojące, wagony łączą się — do wyjścia trzeba przepychać się przez podwójną długość wozu. — Ruch na ulicach olbrzymi. Są tu jeszcze autobusy, trolleybusy i mnóstwo samochodów.

A tymczasem przechodnie nic sobie nie robią z przejeżdżających wehikułów. Ulice — przeważnie o bardzo wąskich chodnikach, lub pozbawione ich zupełnie, wypełnione są tłumem, który przystaje w grupkach, bawiąc się widokiem jakiegoś sztukmistrza, słuchając ulicznej muzyki, lub po prostu plotkując. Samochody, trąbiąc, przeciskają się przez ciżbę, która niechętnie ustępuje z drogi. Jak w tych warunkach może obywać się bez wypadków — to już tajemnica Rzymu.

Canzone neapolitana

Włosi mimo swego południowego temperamentu nie są narodem awanturniczym. Bójki, nawet kłótnie nie są tutaj powszechnym zjawiskiem. Rzymian cechuje pogoda, wesołość, uprzejmość. Przechodzący ulicą Włoch spogląda w oczy każdej mijanej signorinie i szepcze jej czułe słówka, nigdy jednak nie zaczepia jej brutalnie. Nie zdarza się, aby ktoś popchnął kogoś, aby w przepełnionym tramwaju wybuchła awantura z powodu czyjegoś urażonego na gniotka. Południe objawia się tutaj przede wszystkim w głośnych rozmowach i wyrazistej gestykulacji, w niechlujstwie, rzucającym się w oczy nawet na głównych ulicach miasta, w leniwym skupianiu się przy wystawach, godzinnym przesiadywaniu w niezliczonych kawiarniach i winiarniach, wreszcie w namiętnym słuchaniu muzyki.

Miłość Włochów do muzyki nie jest legendą. W każdym domu radio, w każdej prawie kawiarni orkiestra, mnóstwo grajków i śpiewaków ulicznych, zadziwiających nieraz maestrią wykonania. W operze pod gołym niebem, w największym teatrze świata, mieszczącym się w ruinach dawnych term Caracalli — nieprzejrzane tłumy i to nie tylko snobów, płacących słono za bilety, lecz i bezpłatnych widzów, uwieszonych na murach ruin. Kto wszakże chce posłuchać ludowej muzyki włoskiej, tych melodyjnych, a nieco wschodnich Canzone neapolitana — ten musi iść na Zatybrze.

„Katherine, Katherine“

Tutaj króluje lud rzymski. W soboty i w niedziele wyruszają tu całe rodziny z garnkami, gorącym jadłem i nakryciem, obsiadają gęsto stoliki na ulicach i placach przed trattoriami i, popijając wino, z rozmodlonym wzrokiem słuchają muzyki.

Na małej estradzie wśród muzykantów, przebranych w narodowe romańskie stroje — czerwone pasy, obcisłe spodnie, haftowane kamizelki — staje przygodny śpiewak. Ma rozchełstaną koszulę, zniszczone spodnie, murzyńsko-płaska twarz. Lecz śpiewa pięknie. Głos namiętnie przelewa mu się w krtani, gdy opowiada historię miłości młodego rybaka do Katherine. Publiczność na chwilę zatrzymuje potok swej gwałtownej wymowy. Widelec zastyga w „pizza neapolitana“ — płaskiej tacy, pokrytej pomidorami, śledzikami i ciągnącym się, jak guma, serem. Signoriny kołyszą się z upojeniem w ramionach swych amicos. Mała dziewczynka, ssąc palec, wlepia olbrzymie czarne oczy w śpiewaka. Niemowlę, przyczepione do matczynej piersi zasnęło. Tylko jakiś ragazzo w bibułkowym stosowanym kapeluszu nie uległ ogólnemu nastrojowi i zasiadłszy na stopniach orkiestry, z uporem dmie w jarmarczną piszczałkę.

Nad rozkołysanym pieśnią tłumem kołyszą się lampiony, dalej w górze skrzą się gwiazdy na zawsze czystym, ciemnym włoskim niebie. „Katherine, Katherine...“

WIG.

Kronika miejscowa

Rok rocznie na dzień 8 b. m. — w święto Narodzenia N. M. P. — przybywają liczne rzesze pątników na Jasną Górę. W roku bieżącym napływ wiernych będzie znacznie większy, jak w latach ubiegłych, ze względu na to, że z świętem tym połączone są specjalne uroczystości. Przybywa ks. Prymas dr. A. Hlond, mają zjechać wszyscy biskupi, a pątników oblicza się na przeszło 100.000.

Częstochowa zaoila się od przybyszów, którzy nadają jej specyficzny, jedyny w swoim rodzaju wygląd.

• • •

Polski Czerwony Krzyż Oddział w Częstochowie organizuje w dniach 7, 8 i 9 września b. r. pomoc sanitarną dla rzesz przybyłych do Częstochowy, w następujących punktach miasta:

1. Namiot PCK przed Szczytem Jasnej Góry,
2. Ambulatorium PCK w obrębie zabudowań klasztornych (obok lewego wejścia na wały),
3. Punkt (namiot) PCK na terenie wystawy,
4. Ambulatorium PCK naprzeciw dworca.
5. Szpital PCK, ul. Waszyngtona 42.

Rejestracja wdów i sierot po powstańcach śląskich

W celu wydania odzieży z paczek UNRRA Związek przeprowadza rejestrację znajdujących się bez środków do życia wdów i sierot po powstańcach i członków Związku.

Zgłoszenia przyjmuje się w lokalu Związku we wtorki, czwartki i soboty od godziny 18-ej do 20-ej.

Sprawa odroczeń od służby wojskowej

W związku z rejestracją wojskową rocznika 1926 poborowi winni składać na Komisję rejestracyjną podania o odroczenie służby wojskowej. Odroczenie może otrzymać tylko faktyczny jedyny żywiciel lub samoistny gospodarz.

Warunki do otrzymania odroczenia są następujące:

a) **Jedyni żywiciele muszą przedstawić:**
   1) podanie,
   2) świadectwo lekarza powiatowego — stwierdzającego niezdolność do pracy rodziców lub braci od lat 16, ewentualnie sióstr od 18 lat,
   3) zaświadczenie Gminnej Rady Narodowej, potwierdzone przez Starostę, że faktycznie poborowy jest jedynym żywicielem,
   4) kwestionariusz, w którym należy podać całą rodzinę.

b) **Samoistni gospodarze:**
   1) podanie,
   2) zaświadczenie Gminnej Rady Narodowej, potwierdzone przez Starostę, że poborowy jest samoistnym gospodarzem,
   3) kwestionariusz.

c) **Uczniowie 4 klasy gimnazjum, I i II liceum:**
   1) podanie,
   2) zaświadczenie uczelni, potwierdzone przez posterunek M. O., że faktycznie uczęszcza do uczelni.

d) **Górnicy:**
   1) podanie,
   2) zaświadczenie Zarządu Kopalni, że jest górnikiem i pracuje pod ziemią, stwierdzone przez posterunek M. O.

f) **Traktorzyści**, zatrudnieni w Państwowym Przedsiębiorstwie Traktorów i Maszyn Rolniczych dla Akcji Siewnej:
   1) podanie,
   2) zaświadczenie Państwowego Przedsiębiorstwa Traktorów i Maszyn Rolniczych, stwierdzone przez Przewodniczącego Gminnej Rady Narodowej.

Udział w odbudowie Warszawy obowiązkiem każdego Polaka

We wszystkich miastach polskich przeprowadza się zbiórkę na rzecz odbudowy stolicy. Tak dorośli, bez względu na zawód i zajmowane stanowisko społeczne, jak młodzież, wszyscy powinni uczestniczyć w miarę swych sił i możliwości w zbieraniu ofiar. Chodzi bowiem o rzecz wielką: o odbudowanie miasta, najdroższego dla serca każdego Polaka. Na gruzach Warszawy muszą wznieść się bloki nowych domów, arterie ulic zatętnić nowym życiem — Warszawa musi być odbudowana!

W ubiegłą niedzielę była w Częstochowie przeprowadzana zbiórka na rzecz odbudowy stolicy. Ale, niestety, wzięło w niej udział niewiele osób. Zdarzyło się nawet, że zgłoszeni do kwesty nie stawili się, ani nie byli łaskawi przysłać swych zastępców. Zawiodły pewne instytucje, nie dopisała Izba Adwokacka — ludzie nie spełnili obowiązków, których się podjęli. Tym razem nie będziemy podawali do publicznej wiadomości nazwisk niedoszłych kwestarzy, niewątpliwie jednak, jeśli te fakty będą powtarzać się, zmuszeni zostaniemy opublikować na „czarnej liście“ nazwiska owych aspołecznych jednostek.

Ze względu na zjazd na Jasnej Górze w dniu 8 września, potrzeba ogromnej ilości kwestarzy — Komitet wzywa wszystkich, którym sprawa odbudowy Warszawy leży na sercu, aby podjęli się zaszczytnego obowiązku kwestowania i w ten choćby tylko sposób uczestniczyli w wielkim dziele odbudowy. (Zgłaszać się: Miejska Rada Narodowa, II Aleja 35).

Ostrzegamy przed oszustami, którzy mogą grasować w tłumie i podawać się za osoby kwestujące. Uprawnieni do głosowania będą posiadali specjalne legitymacje, wystawione przez Miejską Radę Narodową oraz skrzynki albo puszki w odpowiedni sposób zapieczętowane.

Wyjazd przewidywany jest na dzień 20 września b. r.

Szczegóły podawane będą w prasie i drogą organizacyjną.

Komitet apeluje do członków i sympatyków PPS oraz członków O. M. TUR o zgłaszanie się do wyjazdu. Organizatorzy są pewni, że nie zabraknie nikogo z członków i sympatyków partii w dziele odbudowy drogiej wszystkim stolicy.

*

Odbudujemy Warszawę

Komitety Miejski i Powiatowy PPS łącznie z Komitetem O. M. TUR podjęły inicjatywę zorganizowania 3-dniowej wycieczki do Warszawy jako ochotniczej akcji odgruzowania ulic stolicy.

Zapisy ochotników przyjmuje Sekretariat PPS w Częstochowie, ul. Kopernika 6, tel. Nr. 13-81, do dnia 15 września b. r. oraz udziela związanych z tym informacji.

Komunika Str. Demokratycznego

Podaje się do wiadomości, że mieszkańcy Rynku Narutowicza, Rynku Starego, Rynku Warszawskiego, Sachalinu, ulicy Warszawskiej i całej ul. Narutowicza należą do dzielnicy Zawodzie i mogą zapisywać się na członków Stronnictwa Demokratycznego tejże dzielnicy w lokalu przy Rynku Narutowicza 31.

Sekretariat czynny codziennie prócz niedziel i świąt od godz. 14-ej do 17-ej. Telefon 17-98.

Zapisujcie się masowo na członków Stronnictwa Demokratycznego.

Naszym hasłem jest: „Tylko prawdziwa demokracja zwycięża na całym świecie!“

Zapisy do Niższej i Średniej Szkoły Muzycznej

Dyrekcja Niższej i Średniej Szkoły Muzycznej Kolegium Nauczycieli Muzyki zawiadamia ze zapisy do poszczególnych klas jeszcze trwają. Przyjmuje się uczniów od lat 7. W tym roku szkolnym zostaje uruchomiona klasa wiolonczeli, która pozostaje pod kierunkiem wybitnego i doświadczonego pedagoga i wiolonczelisty prof. Henryka Waghaltera. Przyjmuje się zapisy do klasy wiolonczeli. Kancelaria czynna codziennie od godz. 10 do 12 i od 17 do 18 przy ul. Jasnogórskiej 33/35.

Już dzisiaj otwarcie Wystawy Przemysłowo-Rolniczej

Dziś o godzinie 12-ej w południe nastąpi uroczyste otwarcie Wystawy Przemysłowo-Rolniczej z bogatym programem, w którym bierze udział Miejska Orkiestra Symfoniczna pod dyrekcją prof. Jarzębskiego.

Wszystkie prace przygotowawcze są na ukończeniu. Wykonano je w rekordowym czasie trzech tygodni. Od razu przy wejściu na Wystawę rzuca się w oczy imponujący swoim wyglądem pawilon „Lasy Państwowe“.

Dzięki energii i sprawności Elektrowni Miejskiej oraz firmy elektromonterskiej „Machejko i Wyględacz“, Al. N. M. P. 16, cały teren Wystawy oraz wnętrza pawilonów mają już światło elektryczne.

Restauracja „Bufet II klasy na Dworcu Kolejowym“ zaofiarowała na rzecz przyjezdnych zwiedzających Wystawę 10% zniżki rachunków konsumpcyjnych za okazaniem karty uczestnictwa.

Raz jeszcze: Komitet Wystawy zwraca się do wszystkich mieszkańców Częstochowy z apelem o zgłaszanie prywatnych kwater dla wystawców zamiejscowych i przybywających dla zwiedzenia Wystawy. Komitet jest przekonany, że wzorem większych miast, jak Poznań, Bydgoszcz, również i Częstochowa da dowód swej gościnności i zapewni przybywającym do naszego grodu odpowiednie kwatery. Komitet nadmienia, że zgłoszone kwatery nie będą wykorzystane w żadnym innym celu.

Kwatery należy zgłaszać w Biurze Wystawy, ul. Racławicka 2, II piętro. Telefon 20-07.

Zarząd Stowarzyszenia Kupców Polskich w Częstochowie wzywa miejscowych kupców do wzięcia udziału w Konkursie Wystaw Sklepowych, który odbędzie się w ramach imprez, związanych z Wystawą Przemysłowo-Rolniczą w Częstochowie.

Udział w Konkursie mogą wziąć ci spośród kupców, którzy zgłoszą swój udział w Stowarzyszeniu Kupców Polskich do dnia 10 b. m.

Wystawy można urządzać we własnym zakresie lub też w przypadku zgłoszenia zapotrzebowania przy pomocy uczniów Liceum Handlowego pod kierunkiem prof. Barylskiego.

Nadzwyczajna Komisja Mieszkaniowa rozpoczyna swą działalność

Podaje się do publicznej wiadomości, że z dniem 9-tym września 1946 roku rozpoczyna w Częstochowie na podstawie przepisów dekretu z dnia 8 sierpnia 1946 roku o Nadzwyczajnych Komisjach Mieszkaniowych (Dz. U. R. P. Nr. 37, poz. 229) urzędowanie Miejscowa Nadzwyczajna Komisja Mieszkaniowa w Częstochowie.

Komisja urzęduje w lokalu przy ul. Kilińskiego Nr. 14 i przyjmuje strony w sprawach mieszkaniowych spornych i wymagających ingerencji Komisji w godzinach od 10-ej do 12-ej każdodziennie w dnie powszednie.

Wszelkie pisemne zażalenia i skargi w sprawach mieszkaniowych, kierowane do Komisji, należy wrzucać do skrzynki zażaleń, umieszczonej w bramie domu przy ul. Kilińskiego Nr. 14.

Chrońmy zieleńce i parki od zniszczenia

Lato w Częstochowie jest okresem olbrzymich zjazdów i pielgrzymek. Ludność pątnicza to w większej części wieśniacy, którzy nie zawsze wiedzą, jak się powinni zachować w mieście. Rozkładają się na trawie w parku, doprowadzając go do opłakanego stanu. Niezależnie jednak od przybyszów, nie brak szkodników wśród samych mieszkańców Częstochowy. Szczególnie dzieci niedopilnowane przez rodziców biegają i wchodzą wszędzie. A przecież, choć dzieciom wolno wiele, to jednak należy je przyzwyczajać do szanowania wspólnego dobra. Najgorzej jest wszakże z młodzieżą, choć powinno być wprost przeciwnie.

Od ubiegłego roku zaszło w naszym mieście wiele zmian na lepsze, jeśli chodzi o upiększenie zielenią miasta. Już dwie Aleje zdobią trawniki i kwiaty. Aby akcja ta mogła się dalej rozwijać, należy ochraniać to, co już posiadamy. Wygląd estetyczny miasta świadczy o kulturze jego mieszkańców. Kultura ta bardzo wysoko stoi na zachodzie, gdzie całe drogi wysadzone są drzewami owocowymi i nikt owoców tych nie zrywa.

Dziś, w przededniu olbrzymiego zjazdu do Częstochowy, apelujemy do wszystkich pątników, aby zachowywali się odpowiednio w parkach częstochowskich. Prosimy duchowieństwo, kierujące pielgrzymkami, aby w naukach i powitalnych kazaniach dla pielgrzymów wzywało ich do poszanowania parków i niezaśmiecania ulic.

Apelujemy również do nauczycielstwa, by w nowym roku szkolnym poświęcało trochę czasu na pogadanki w sprawie szanowania dobra publicznego.

Zwracamy się wreszcie do wszystkich tych osób oraz organizacyj młodzieżowych, które były zaproszone dnia 4 b. m. do gmachu Zarządu Miejskiego na zebranie w sprawie miejskiej zieleni, a nie stawiły się na nie, — aby nie odmówiły swego udziału w tej akcji. (w. z.)

Sport

Skra startuje w mistrzostwach Polski

Dziś w niedzielę 8 b. m. Skra spotka się w meczu eliminacyjnym do mistrzostw Polski z mistrzem Okręgu Kieleckiego — Tęczą.

Skra wystąpi we wzmocnionym składzie.

Ten najbardziej interesujący mecz sezonu rozpocznie się już o godz. 15,30 ze względu na możliwość przedłużeń, gra bowiem musi się skończyć wyeliminowaniem jednej z drużyn.

Zawody tenisowe CKS — Victoria

Dwukrotnie uniemożliwiony niepogodą mecz tenisowy CKS — Victoria został przełożony na nadchodzącą sobotę 6 b. m. Rozpocznie się on na kortach w parku o godzinie 15.

Ze strony CKS-u wystąpią Chądzyński, Laskowski, Widera i Ordon, ze strony zaś Victorii — Zarebski, Wiśniewski, Barylski i Kadela.

KOS Victoria przy fabr. Union Textile zamierza powołać do życia w nadchodzącym sezonie zimowym sekcję hokejową. Z tym samym zamiarem nosi się MKS Legion, prawdopodobnie więc będziemy mieli w b. r. już trzy drużyny hokejowe.

Mecz Kolejowy — Victoria

W sobotę 7 b. m. o godzinie 17.30 odbędzie się interesujący mecz pomiędzy Kolejowym a Victoria.

O godz. 15.30 przedmecz rezerw Skra-Victoria.

Kierownictwo sportowe Kolejowego Klubu Sportowego objął b. popularny piłkarz Victorii i przedwojenny działacz sportowy na terenie naszego miasta — Kuliński.

Ligocianka — CKS 5:1 (3:1)

CKS zagrał b. słabo, zwłaszcza w drugiej [illegible], kiedy to wszystkie jego linie rozprzęgły się i drużyna stała się zlepkiem jedenastu nie rozumiejących się ze sobą zawodników. Najgorsza linią był atak, który pomimo częstego przebywania na polu karnym przeciwnika strzelił dosłownie tylko jeden raz, resztą bowiem strzałów była niczym innym jak łatwymi podaniami w ręce bramkarza. Bezproduktywność ataków częstochowskich objawiała się dość często w ostatnich spotkaniach z zamiejscowymi przeciwnikami, najjaskrawiej jednak ta nasza specyficzna choroba pokazała się w czwartkowym meczu CKS-u. Nie lepiej spisała się obrona, nie umiejąca znaleźć sposobu na lotne akcje napadu gości; w pomocy jedynym pełnowartościowym graczem był Czarnecki. Piega zaś zadowolił tylko. Najlepszy punkt stanowił Krzyk w bramce, on też uratował swoją drużynę przed wyższym rezultatem cyfrowym.

W rezultacie zupełnie przeciętny zespół Ligocianki odniósł wysokie zwycięstwo, którego nie bardzo chyba się spodziewał.

Honorową bramkę dla CKS-u strzelił Piega. Gdyby nie energia tego gracza, wynik brzmiałby najprawdopodobniej do zera. Drugą bramką strzeloną przez zawodnika CKS-u, była bramka Szałaty, lecz ta wpadła do własnej siatki.

Sędziował słabiej niż zwykle Korycki.

Milicja zwycięża w ping-pongu Częstochowiankę 10:0

WMKS Partyzant (drużyna Częstochowa) potwierdził swoją siłę, odnosząc w środę wysokie zwycięstwo w spotkaniu z Częstochowianką. Wyniki poszczególnych gier były następujące: na pierwszych miejscach milicjanci: Wilk — Kobylański 21:9 21:10, Pawłowski — Widera 21:10 21:17, Solarczyk — Musiał 21:5 21:14, Wilk — Widera 21:6 21:6, Pawłowski — Musiał 21:10 21:7, Solarczyk — Kobylański 21:12 21:2, Wilk — Musiał 21:10 21:3, Pawłowski — Kobylański 21:8 21:5, Solarczyk — Widera 21:13 18:21 24:22, Gra podwójna: Pawłowski, Solarczyk — Kobylański, Widera 21:5 21:10.

Murzyn zrobił swoje, murzyn może odejść...

Na skutek tarć w zarządzie Częstochowskiego Towarzystwa Cyklistów i Motocyklistów ustąpił ze stanowiska prezesa Jan Piątkiewicz, współfundator sztandaru CTC i M. i członek najbardziej zasłużony przy wyjednaniu terenu pod tor, przygotowaniu toru i zorganizowaniu niedawnych wyścigów motorowych.

Jankowski weźmie udział w motocyklowym Grand Prix

Rewelacyjny jeździec CTC i M. i ulubieniec częstochowskiej publiczności od ubiegłej niedzieli — Jankowski — weźmie udział w wyścigu motocyklowym o Grand Prix Polski, jaki odbędzie się jutro na Śląsku.

—o—

Komunikat Miejskiego Komitetu PPR

Komitet Miejski Polskiej Partii Robotniczej w Częstochowie, powiadamia wszystkich aktywistów PPR o zebraniu, które odbędzie się w dniu 7. 9. 46 r. o godz. 4 p. p. (sobota) w świetlicy KM. PPR. ul. Marszałka Roli-Żymierskiego Nr. 12.

Dodatkowe wpisy do Państw. Gimn. Dziewiarskiego

Dodatkowe wpisy do Państwowego Gimnazjum Dziewiarskiego (Trykotarskiego) Żeńskiego w Częstochowie przyjmuje kancelaria szkolna przy ul. Dąbrowskiego 22 codziennie od godz. 10-ej — 12-ej.

8.9.1946 - Złóżmy choć drobny datek na Odbudowę Stolicy

Z życia kulturalnego

Teatry Miejskie — sala duża

Dziś, w sobotę 7 b. m., o godzinie 19,15 premiera! Jutro, w niedzielę 8 b. m., o godz. 15,45 i 19,45 powtórzenie premiery.

„Uczeń diabła" G. B. Shawa
Inauguracja sezonu 1946/47

Dziś, w sobotę 7 b. m., o godz. 19,15 występują Teatry Miejskie **z premierą** 3-aktowej sztuki (w 5-ciu obrazach) p. t. **„Uczeń diabła"**. Autorem jej jest 96-letni dramaturg, sławny „stary kpiarz", jak go świat nazywa, **Bernard Shaw.**

Sztuka, grana ostatnio z olbrzymim sukcesem przez z górą 6 miesięcy w Teatrze Wojska Polskiego w Łodzi, zainauguruje sezon teatralny 1946/47.

W roli tytułowej wystąpi gościnnie **Dobiesław Damięcki,** który kreację tę zalicza do swych najlepszych. Obok niego ujrzymy powracającego na scenę częstochowską **Ryszarda Wasilewskiego** oraz **reżysera Artura Kwiatkowskiego.** Czołowe postacie kobiece odtworzą: **Dunajewska, Kalinowska, Marso.** Pozostałe, niemniej ważne role, grają: Orszańska, Łodyński, Łowicki, Mieczyński, Mielczarek, Paluszkiewicz, Rusek, Sarnowski, Stanisławski i Wojciechowski. W przedstawieniu weźmie udział b. wielu statystów. Stylowe meble, kostiumy projektu artysty malarza **Wł. Daszewskiego** i dekoracje projektu dekoratora — artysty malarza **Wł. Wagnera.**

Powtórzenie premiery jutro, w niedzielę 8 b. m., o godz. 15,45 i 19,15.

Bilety do nabycia w kasie Teatrów od godz. 10-ej do 12-ej i od 14-ej do rozpoczęcia przedstawienia. Telefon kasy 21-61. — W niedzielę kasa czynna bez przerwy obiadowej.

Sala Kameralna

Na scenie kameralnej naszych Teatrów odbywają się próby z 3-aktowej sztuki G. Zapolskiej **„Ich czworo".** Reżyseruje **Artur Kwiatkowski.** Premiera tej sztuki, która otworzy sezon 1946/47 w sali kameralnej, odbędzie się jeszcze w pierwszej połowie września b. r.

---o---

Niedzielne dyżury lekarzy

W niedzielę, dn. 8 września b. r. dyżurują następujący lekarze:

internista — dr. E. Szulc, Narutowicza Nr. 129, chirurg — dr. Wl. Karczewski — II Aleja 24, ginekolog — dr. B. Rozenowicz — II Aleja 23, dentysta — dr. B. Wilson, Nowy Rynek 6.

Dyżury aptek

W tygodniu od dnia 2 do 8 września b. r. dyżurują następujące apteki Z. Monikowskiego, I A. 14; J. Zagórskiego, Aleja Wolności 68.

---o---

Kronika m. Radomska

Poświęcenie Radiowęzła P. R.

Poświęcenie rozpoczęło się od mszy św. w kościele Farnym w Radomsku, którą odprawił ks. kan. Marian Jankowski. Przygrywał zespół orkiestry „Metalurgii".

W lokalu radiowęzła, gdzie zebrali się przedstawiciele urzędów, partyj politycznych, organizacyj społecznych, kierownik radiowęzła radomszczańskiego ob. E. Lecewicz przekazał radiowęzeł dyrekcji katowickiej oraz staroście ob. Michałowi Nowackiemu, który przeciął wstęgę i wygłosił okolicznościowe przemówienie.

Z kolei zabrali głos: Ks. kan. Marian Jankowski, dyrektor radia katowickiego ob. Józef Burczak, Janina Renikówna, ref. wydz. programowego Radia Katowickiego, oraz ks. kan. Rękas, wiceprezes Społeczn. Komitetu Radiofonizacji Kraju przy Polskim Radio w Katowicach.

Następnie wszystkie zebrane w radiowęźle osoby udały się samochodami do kilku zradiofonizowanych wsi powiatu radomszczańskiego. W zradiofonizowanych wsiach: Strzałkowie, Orzechówku i Dziepólci obywatele tych wsi przyjmowali uroczyście gości obdarzając ich kwiatami a chlebem i solą Starostę.

Dzięki energii, inicjatywie i zdolnościom organizacyjnym kierownika radiowęzła, ob. E. Lecewicza zostało w pow. radomszczańskim zradiofonizowane 22 wsie i założonych 1200 głośników.

Komunikat L. M.

Od dnia 1 września r. b. przy ul. Limanowskiego 38 m-8 w Radomsku, od godz. 17 do 19 codziennie, prócz świąt jest czynny sekretariat L. M.

Interesantów przyjmuje wiceprezes L. M. ob. Stanisław Kowalski.

Niedzielne mecze piłkarskie

(i) W nadchodzącą niedzielę 8 b. m. odbędą się w Radomsku dwa ciekawe mecze: o godz. 1 Naprzód spotka się z mistrzem Piotrkowa — Concordią, a o 16 Czarni walczyć będą z rewelacyjną drużyną śląską — RKS Batory Chorzów, w której wystąpi kilku graczy reprezentacji robotniczej Polski, która odniosła niedawno sukcesy w Szwajcarii.

Dyżury

W dn. 7 b. m. dyżuruje dr. Taraudo — Rolna 53, w dn. 8 b. m. — dr. Karpińska — Brzozowa 6.

Program rozgłośni polskich

Sobota.

12.00 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Dziennik południowy. 12.35 Muzyka. 12.55 „5 minut poezji". 13.00 „Na ziemiach odzyskanych". 13.15. Z życia narodów słow. 13.30 Koncert Małej Ork. P. R. z udziałem Fuchsa (śpiew). 14.00 „Słowik" — aud. dla dzieci starsz. wg bajki Andersena. 14.30 Reportaż. 16.00 Dziennik popoł. 16.30 Popularne utwory skrzypcowe w wyk. Mariana Dobrzyńskiego. 16.55 Audycja poetycka „Elżbieta Szemplińska" — wiersze. 17.10 Koncert Zespołu Zb. Szareckiego z udz. J. Żwidryn-Imielowej. 17.50 „Odbudowujemy Warszawę". 17.55 Audycja wojsk. 18.10 Reportaż dźwięk. 18.25 Wędrówka z mikrofonem. 18.35 Pieśni Piotra Czajkowskiego w wyk. Gorzechowskiej. 18.50 Audycja TUR-u. 19.00 „Nauka przy głośniku". 19.30 Audycja Chopinowska. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.30 Arie oper. w wyk. Ant. Majaka. 20.45 „Głosy poetów" — reportaż J. Przybosia i J. A. Frasika. 21.00 Aud. dla Pol. zagr. 21.30 Skrz. posz. rodz. zagr. 22.00 Słuchowisko p. t. „Matka i córka" — M. Markowskiego. 22.15 Koncert Orkiestry Tan. P. R. pod dyr. J. Cajmera. 23.00 Ostatnie wiad. dzien. rad. 23.20 Program na jutro. 23.30 Skrz. posz. rodz. zagr. 24.00 Hymn.

Niedziela.

6.57. Sygnał czasu z Obserwatorium Krakowskiego. 7.00 Pieśń i kalendarz. 7.05 — Audycja poranna. 8.00 Dzien. poranny. 8.20 Program na dzień bież. 8.25 Muzyka. 9.00 Nabożeństwo z Cieszyna. 10.00 Aud. regionalna z Cieszyna. (Transm. z Katowic). 12.00 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wskazania obywatelskie T. Kościuszki. 12.06 Poranek symfon. 13.40 Aud. wojskowa. 13.55 Najciek. aud. przyszłego tyg. 14.00 Aud. dla świetlic wiejskich. 14.35 Chwilka Biura Studiów. 14.40 Teatr Wyobraźni „Czas brania" — słuch. Malwiny Szczepkowskiej. 15.20 Recenzje. 15.30 Koncert Polskiej Kapeli Ludowej pod dyr. F. Dzierżanowskiego. 16.00 „Hej do roboty szkolne przedmioty" B. Hertza. 16.20 Aud. dla młodz. 16.35 Kwadrans Kuźnicy. 16.50 Kronika kultury. 17.00 „Podwieczorek przy mikrofonie". 18.15 „5 minut poezji". 18.20 Przegląd tygodnia. 18.30 Tygod. dźwiękowy. 18.45 „Uśmiech i piosenka", „Zjazd w Zadziurzu", w opr. Jana Klasztornego i Jana Polityka. 19.00 „Mozaika muzyczna". 20.00 Dzien. wieczorny. 20.30 Podróż po świecie. 20.50 Niespodzianki literackie. 21.00 Aud. dla Polaków za granicą. 21.30 Skrzynka poszukiwania rodzin za granicą. 22.00 „Błyskawiczna kariera" — aud. rozrywk. Michała Meliny. 22.15 Koncert Orkiestry Tan. P. R. pod dyr. J. Cajmera. 23.00 Ostatnie wiad. dzien. rad. 2320 Program na jutro. 23.30 Skrz. posz. rodz. zagr.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Nr. O. 9028/46.

ZARZĄDZENIE PORZĄDKOWE
Starosty Grodzkiego z dnia 6-go września 1946 r. w sprawie miejsc postoju pojazdów konnych w okresie czasu od 6-go do 30-go września 1946 roku włącznie

W związku ze wzmożonym ruchem turystycznym i pątniczym oraz w celu zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego zarządzam co następuje:

§ 1.

Wszystkie pojazdy konne, przybywające do Częstochowy z turystami i pątnikami w okresie czasu od 6-go września do 30-go września b. r. włącznie mogą zatrzymywać się tylko w miejscach postoju na ten cel wyznaczonych, o ile nie skorzystają z prywatnych miejsc postoju.

§ 2.

Jako miejsce postoju wyznaczone zostają koszary wojskowe „Zawady" u wylotu ulicy Dąbrowskiego.

§ 3.

Zatrzymywanie się wymienionych pojazdów konnych na arteriach komunikacyjnych i na ulicach miasta jest bezwzględnie wzbronione.

§ 4.

Zarząd Miejski uprawniony jest do pobierania opłat za korzystanie z miejsca postoju wyznaczonego § 2 niniejszego zarządzenia, według stawek obowiązujących.

§ 5.

Winni niezastosowania się do niniejszego zarządzenia pociągnięci zostaną do odpowiedzialności karnej w myśl przepisów ustawy z dnia 7 października 1921 r. o przepisach porządkowych na drogach publicznych (Dz. U.R.P. Nr 89, poz. 656), w brzmieniu ustalonym rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 4 lutego 1928 r. (Dz. U.R.P. Nr 18, poz. 151).

§ 6.

Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 6-go września 1946 r. i obowiązuje do dnia 30-go września 1946 r.

STAROSTA GRODZKI
(—) Dr T. J. Wolański.

PAP 2515

Nr Apr. 599/46 r.

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Częstochowie, Wydział Aprowizacji i Handlu podaje do wiadomości, że z dniem 11.IX b. r. rozpoczynają wszystkie Biura Rejonowe Sprzedaży Kart, wydawnictwo kart zaopatrzenia na miesiąc październik br. dla ludności miasta Częstochowy.

Wydawnictwo kart odbywać się będzie w kolejności alfabetycznej w/g nazw ulic znajdujących się w poszczególnych rejonach, mianowicie:

a) Karty wymienne:

w dniu 11.IX b. r. na litery — A, B, C, D, w dniu 12 b. m. — na lit. E, F, G, H, w dniu 13 b. m. — na lit I, J, K, L, w dniu 14 b. m. — na lit. Ł, M, N, O, w dniu 16 b. m. — na lit. P, R, S, T, w dniu 17 b. m. — na lit. U, W, Z, w dniu 1 8i 19 b. m. — dla opóźnionych.

b) Karty zaopatrzenia:

w dniu 20 IX — na lit. A, B, C, D, w dniu 21 b. m. — na lit. E, F, G, H, w dniu 23 b. m. — na lit. I, J, K, L, w dniu 24 b. m. na lit. Ł, M, N, O, w dn. 25 bm. na lit. P, R, S, T, w dniu 26 bm.—na lit. U, W, Z, w dniu 27, 28 30.IX i 1.X — dla opóźnionych.

Karty zaopatrzenia będą wydawane:

a) dla zakładów pracy, urzędów i instytucji społecznych — pobierają delegaci rad zakładowych na podstawie list imiennych pracowników i kart wymiennych.

b) dla osób pobierających karty zaopatrzenia indywidualnie — na podstawie wykazów mieszkańców i kart wymiennych, osoby te winny okazać się dokumentami uprawniającymi do zaopatrzenia kartkowego.

Osoby te które posiadają karty odzieżowe i w dalszym ciągu pobierają karty zaopatrzenia I kat. indywidualnie nie z tytułu pracy — przy pobieraniu karty zaopatrzenia na m-c październik winny okazać w poszczególnych biurach sprzedaży kart, kartę odzieżową, celem ostemplowania odcinka rejestracyjnego na m-c październik.

Następnie kartę odzieżową rejestruje się łącznie z kartami zaopatrzenia I kat. w sklepach „Jedności".

Zakłady pracy i urzędy, które zatrudniają od 50-ciu osób wzwyż — karty odzieżowe rejestrują u siebie.

Terminy pobrania kart wymiennych i zaopatrzenia są ostateczne. Spóźniający się po tym terminie uwzględniani nie będą.

Częstochowa, dnia 5.IX.1946 r.

Naczelnik Wydz. Aprowizacji i Handlu **Wiceprezydent Miasta**
(—) I. Kuśmierski **(—) D. Kapalski.**

PAP 2499

OGŁOSZENIE

Rejonowy Zarząd Kwaterunkowo-Budowlany poszukuje
1-go technika budowlanego
1-go pracownika biurowego

Warunki od omówienia w biurze R. Z. K. B. przy ul. Dąbkowskiego 13b w godz. od 8 do 15.

Szef Rej. Zarz. Kwat. Bud. Częstochowa
(—) Tomaszowicz, kapitan

PAP 2405

ODDZIAŁ DROGOWY PKP w CZĘSTOCHOWIE
ogłasza przetarg nieograniczony

na roboty związane z remontem nakrycia nad peronem dworca stacji Piotrków.

Otwarcie ofert nastąpi w biurze Oddziału Drogowego w dniu 20 września br. o godz. 10-ej.

Wadium w wysokości 1 proc. oferowanej sumy przetargowej należy wpłacić przekazem pocztowym na konto VII-260 Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Łodzi, z zaznaczeniem na odwrocie przekazu, przeznaczenia wpłaconej sumy.

Pokwitowanie z wpłaconej sumy wadialnej należy dołączyć do oferty.

Oddział Drogowy zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, oraz wyboru oferenta.

Ślepe kosztorysy i informacje otrzymać można w Referacie Technicznym Oddziału Drogowego, Aleja Wolności Nr 21.

Naczelnik Oddziału Drogowego

PAP 2488

Sprzedam plac

zaraz. Objętość 5.200 metr. kw. szer. 26 metr. front. Wiad. **Zygmunt Mokrzycki, Radomsko, Limanowskiego 33.** Nr. 17



Informacji udzielają placówki Polskiego Biura Podróży „Orbis". PAP 796

JADŁODAJNIA
ALEJA WOLNOŚCI 13, m. 5.
I p. front z bramy na lewo
Obiady od godziny 13—17-ej
Kolacje do godziny 22-ej.
PAP 2800

ZGUBY

Zgubiono dowód tożsamości konia, wydany dla Siedlak Janiny, oraz metrykę urodzenia na nazwisko Siedlak Edmund. PAP 2457

Zgubiono kartę rejestracji wojskowej wyd. przez R.K.U Częstochowa, na nazwisko Kluba Józef. PAP 2509

Zgubiono kolczyk pamiątkowy z niebieskim kamieniem, uczciwy znalazca proszony jest o zwrot do sklepu spożywczego Wężowskiego. Narutowicza 35, za wynagrodzeniem. PAP 2507

Zgubiono dowód osobisty oraz inne dokumenty na nazwisko Piskorski Stefan, zam. w Gorzkowie, gm. Niegowa. PAP 2506

Znalazcę dowodów osobistych na nazwisko Swara Jan, zam. w Truskolasach prosi się o zwrot. Pieniądze zatrzymać jako nagrodę. PAP 2505

Skradziono portfel wraz z dowodami na nazwisko Urbaniak Jan. Szanownego znalazcę proszę o zwrot dokumentów. PAP 2511

Zgubiono kartę rejestracji wojskowej dowód osobisty, na nazwisko Barańowski Tadeusz zam. Zawada gm. Konary. PAP 2500

Zgubiono portfel z kartą rozpoznawczą, książeczką wojskową, kartą rowerową, świadectwem ukończenia 1 kursu szkoły zawodowej na nazwisko Zdzisław Grubczyński. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Adres ul. św. Rocha 81, lub warsztat elektryczny, Aleja 21. PAP 2465

Zgubiono książeczkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Cycota Jerzy. PAP 2491

Zgubiono książeczkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Czaja Bolesław, Aleksandria. PAP 2487

WOLNE POSADY

Technik, wykładowca na pełny etat potrzebny. Garncarska 6/8 II piętro.

Panienka do sklepu potrzebna. Al. Wolności 3/5 sklep z pieczywem. PAP 2376

Tokarze, ślusarze, frezerzy, szlifierze poszukiwani do wytwórni metalowej. Jaskrowska 1. PAP 2390

Potrzebna pomoc domowa bez gotowania. Dreszera 7, m. 5 od godziny 8—12-ej. PAP 2387

Panienka umiejąca biegle pisać na maszynie potrzebna. PAP. Aleja 61.

Potrzebni czeladnicy krawieccy na sztuki i podręczni oraz uczeń do terminu. Częstochowa, Rakow Okrzei 11. PAP 2435

Chłopiec do konia oraz drugi do krów potrzebni. Jasnogórska 79. PAP 2437

Kobiety do prac w ogrodzie potrzebne od zaraz. Jasnogórska 79. PAP 2436

Potrzebna dziewczyna do 8-miesięcznego dziecka przychodząca, lub na stałe. Wiadomość: Aleja 11, m. 6, godz. 12—13. PAP 2418

Potrzebna dziewczyna do dziecka rocznego i pomocy domowej. Nowy Rynek 10, Kurek. PAP 2414

Potrzebne są garnizurki (klejaczki) do fabryki porcelany. Zgłaszać się Aleja 31, m. 24. PAP 2365

Potrzebna pomocnica domowa Waszyngtona 6. PAP 2388

Potrzebne wykwalifikowane pracownice do robót na drutach. I Aleja 10, m. 5. godz. 10—12. PAP 2462

Potrzebny chłopiec i dziewczyna do cukierni. Al. N. M. Panny 16, cukiernia. PAP 2461

Potrzebna inteligentna wychowawczyni do dwojga dzieci. Warunki dobre. Częstochowa, ul. Waszyngtona 49, m. 4. PAP 2454

Potrzebna panienka do sprzedawania owoców. III Aleja 73, ogród. PAP 2452

Pomoc domowa potrzebna. Zgłoszenia B. Joselewicza 15, m. 3. PAP 2450

Potrzebna pomoc domowa od zaraz. Ostatni Grosz ul. Prosta 18, m. 80. PAP 2421

Pomoc domowa z dobrym gotowaniem potrzebna. Narutowicza 39, Turniak. PAP 2484

Buchalter samodzielny bilansista przyjmie posadę. Oferty PAP. pod „Samodzielny". PAP 2495

Chłopiec do posyłek może zgłosić się do Księgarni Wysyłkowej Plac Daszyńskiego 2. PAP 2494

Potrzebny chłopiec do konia. Ost Grosz, Botaniczna 36, Żak. PAP 2493

SPRZEDAŻ

Sprzedam sklep wraz z mieszkaniem. Warszawska 21. PAP 2277

Do sprzedania młocarnia z motorem Denz 10 KM na czyste zboże w bardzo dobrym stanie. — Kłomnice, Łaglewice pocz. Aurelów. PAP 2499

PPT-EP, 1 Maja 19 sprzeda odpracowaną oliwę maszynową (zanieczyszczoną). PAP 2430

Uwaga cukiernicy, do sprzedania, etykiety na cukierki. Narutowicza 260, m. 1. PAP 2425

Okazja tanio, byle zaraz sprzedam sklep. Wiad. Równoległa 15. m. 10. PAP 2409

Sprzedam maszynkę okrągłą na 156 igieł. Wiadomość: Warszawska 116. PAP 2390

Sprzedam około 10 m. dobrej ziemi Jeden kawałek. Kurzelów koło Włoszczowy. Magdziarz. PAP 2275

Sprzedam futro męskie, damskie i obrazy. Kilińskiego 8, m. 10. PAP 2395

Parniki oszczędnościowe 80, 100, 120, 140 i 160 litrowe poleca Pałaszewski, Warszawa, Poznańska 38. TP 1317

Młyńskie kamienie, turbiny, wszystkie maszyny młyńskie, gaza, pasy, siatki, gurty, nalewy do kamieni i t. p. oraz wszelkie artykuły młyńskie i t. p. poleca Eugeniusz Pałaszewski, Warszawa, Poznańska 88. TP 1316

Dog roczny do sprzedania. Aleja N. M. Panny 81, m. 28. PAP 2380

Sprzedam dwa ładne tapczany z szafkami, orzech kaukaski, dwie solidne kozetki nowe, pracownia tapicerska Walerego Buriana. II Aleja 32. PAP 2307

Szafę jasną dwudrzwiową sprzedam. Kilińskiego 14, m. 18.

Sprzedam wózek dla chorego na gumach, kocioł żelazny metr siedemdziesiąt długi i siedemdziesiąt szeroki, 8 mm gruby. Dąbrowskiego 61. PAP 2451

Palto damskie czarne prawie nowe sprzedam. Kopernika Nr 71, sklep. PAP 2449

Pies terier szkocki do sprzedania. Targowa 5 od 3—5. Wiadomość u dozorcy. PAP 2408

Sprzedam przyczepkę do motocykla. Aleja Wolności 58, m. 20. PAP 2419

Szafę tanio sprzedam. Aleja 32, m. 28. PAP 2508

Futro męskie na wysokiego pana spód nurtiety do sprzedania. Kawia 10. PAP 2464

Sklep sprzedam. Wiadomość: PAP. Aleja 61. PAP 2485

Młyńskie maszyny, urządzenia, przybory, gaza krajowa, szwajcarska. Jung, Częstochowa, Piłsudskiego 21, tel. 23-54. Hurt. — Detal. PAP 2483

Kafle białe, cegłę szamotową, drzwiczki ażurowe, żelastwo piecowe, papę, sprzedaje skład ul. Dąbkowskiego 41 (wprost Głównej Poczty). PAP 2510

Adapter radiowy 25 płyt sprzedam tanio. Narutowicza 33, m. 17. PAP 2497

Maszynę trykotarską sprzedam. Św. Barbary 89. PAP 2496

Radio „Philipps" super luksusowy sprzedam. Kościuszki 14/5 PAP 2489

KUPNO

Fotel ginekologiczny, irygatol meble oraz instrumenty lekarskie dla oddziału szpitalnego kupię. Zgłaszać się dr Borkowski Aleja Wolności 19 m. 10. PAP 2415

Kupię maszynę przędzalniczą na wełnę owczą. Firma i stan obojętny. Zgłoszenia Częstochowa, ul. Dreszera 6, sklep z cukrami. PAP 2420

Kupię samochód marki DKW. w dobrym stanie. Zgłoszenia: Waszyngtona 22, m. 4. Z. Daszkiewicz. PAP 2486

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci męża i ojca naszego

ś. † p.

kpt. Henryka
Ihnatowicza

odprawione zostanie nabożeństwo żałobne w kościele garnizonowym św. Jakuba we wtorek dnia 10 września o godz. 8-ej rano, na które krewnych, przyjaciół i znajomych zapraszają

żona i córka.

PAP 2422

RÓŻNE

Zamienię pokój kuchnię na 2 pokoje kuchnię. Najchętniej śródmieście. Wiad. Warszawska 99, Iżydorczyk. Dopłacę. PAP 2441

Tańców wyucza baletmistrz Kostecki. Waszyngtona 0. PAP 2384

Przy rodzinie dam mieszkanie nauczycielce za pomoc w nauce. Wiadomość PAP. PAP 2407

Przyjmuję do mereżki. Aleja N. M. Panny 52 m. 8.

Przyjmuję na komplety przygotowawcze z zakresu gimnazjalnego oraz na geometrię wykreślną do wyższych szkół technicznych. Al. Wolności 19, m. 3a front. Informacji od godz. 19—20.

Portrety z każdej fotografii wykonywa artystycznie „El-Cha-Film". Warszawa, Jerozolimskie 27. Prowincję informujemy listownie. TP 87

Fotografie wieczne na porcelanie do nagrobków wykonywa artystycznie „El-Cha-Film". Warszawa, Jerozolimskie 27. Prowincję informujemy listownie. T. P. 86

Przyjmę starszych uczni na stancję. św. Barbary 2, m. 10. PAP 2327

Wytwórnia obcasów drewnianych „Wiór" Częstochowa, Kiedrzyńska 27 wznowiła swą działalność i poleca się Klienteli. PAP 2307

Kursy Kierowców Samochodowych E. Śląskiego w Częstochowie, ul. Targowa 18/22, tel. 15-60 przyjmują zapisy kandydatów. PAP 2186

Poszukuję pilnie dwa pokoje z wygodami w centrum. Zwrot kosztów remontu. Wiadomość: F. Maciejewski, Piłsudskiego 7. PAP 2393

Poszukuję lokalu na warsztat ślusarski w śródmieściu. Wiadomość ul. Garibaldiego 26, m. 2. PAP 2434

Niklownia przyjmuje do niklowania. Kawia 10. PAP 2463

„Rena" wytwórnia galanterii metalowej, fałówki duże i małe, lokówki z gumką do włosów, warkoczówki i inna galanteria. A. Winogrodzki, Częstochowa, B. Joselewicza 15, tel. 21-03. PAP 5212

Dzierżawy ogrodu owocowo warzywnego poszukuję. Oferty do PAP. dla „Ogrodnika". PAP 2488

D. 013005

»PROMIEŃ«

Nauczycielska Spółka Księgarsko-Wydawnicza w CZĘSTOCHOWIE, UL. KATEDRALNA 9,

zawiadamia Kierownictwa szkół powszechnych, iż przydzielone przez Władze Szkolne powiatowi częstochowskiemu podręczniki szkolne są do odebrania w Księgarni Spółki. Szczegóły odbioru należy uprzednio ustalić z Zarządem Księgarni, względnie z Zarządem Oddziału Powiatowego Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Wyjaśnia się przy tym, że ceny podręczników pobierane są według cen urzędowych.

PAP 2501

Państwowe Przedsiębiorstwo

SKŁADÓW ŻELAZA

w Bytomiu

Skład w Częstochowie

Biuro: ul. Kilińskiego 14 m. 5, telefon Nr. 10-75

Składy: Podkolejowa Nr. 45/47.

Konto żyrowe w Narodowym Banku Polskim w Częstochowie.

Poleca: z własnych magazynów, koncesjonowanym warsztatom, zakładom mechanicznym i przemysłowym po cenach urzędowych: Blachy cynkowe, ocynkowane i żelazne w różnych grubościach i formatach. Bednarki zimno i gorąco walcowane. Żelazo prętowe różnych wymiarów i długości. Na życzenie P. T. Klienteli dostarczamy również: rury, śruby, nity i t. p. Na prowincję wysyłki wagonowe.

PAP 2481

Bank Handlowy w Warszawie

SPÓŁKA AKCYJNA

podaje do wiadomości, że przystępuje do

rejestracji książeczek oszczędnościowych i innych dowodów wkładowych

pochodzących z okresu przedwojennego i okupacyjnego.

Posiadacze książeczek oszczędnościowych, dowodów lokacyjnych i asygnat kasowych wydanych przez Centralę lub Oddziały Banku proszeni są o osobiste zgłaszanie odnośnych dowodów do najbliższych placówek Banku tj. do Centrali Banku w Łodzi, ulica Piotrkowska 74, względnie do Oddziałów: w Bielsku, Częstochowie, Gdyni, Gliwicach, Lublinie, Kaliszu, Katowicach, Krakowie, Poznaniu, Radomiu, Sosnowcu, Warszawie, Włocławku i Wrocławiu.

O ile wkład nie był wystawiony na imię obecnego właściciela winien on udowodnić swe posiadanie i prawa do wkładu przedstawiając właściwe dowody, jak: spadek, cesja, wyrok sądowy itp.

Na złożone do rejestracji dowody będą wydawane stosowne pokwitowania.

Ostateczny termin rejestracji — 31 grudnia 1946 r.

Sprawa spłaty zarejestrowanych wkładów będzie przedmiotem osobnego zarządzenia Ministerstwa Skarbu.

PAP 2460

Hurtownia kolonialno - spożywcza

„UDZIAŁOWA"

Częstochowa, I Aleja 2 (w podwórzu) tel. 14-64

poleca: artykuły kolonialne, gilzy, bibułki, kawę, cykorię, buliony, pasty do obuwia i podłóg, mydła, barwniki, proszki do prania, proszki do pieczenia, olejki do ciast, wyroby cukiernicze, wina i dolewki do wódek, octy, drożdże, oraz art. mączne. Ceny konkurencyjne.

Kupcom miejscowym zakupiony towar dostarczamy do sklepów, zamiejscowym do dworca.

PAP 2398

SPRZEDAŻ CUKRÓW

oraz

wszelkich wyrobów cukierniczych po cenach fabrycznych

Euzebiusz Schabowicz

Częstochowa, Stary Rynek 14.

PAP 2143

Centrala Latarek

J. Z. Malko

CZĘSTOCHOWA, ALEJA NAJŚW. MARYI PANNY 4.

Przedstawicielstwo firmy „Elektrodyn"

PAP 2477

Maszyny biurowe
Motory elektryczne
Pasy transmisyjne
Radio sprzęt

„STATOR"

BIURO HANDLOWE

M. TOMSKI

N. M. Panny 29, tel. 22-85.

PAP 2480

PRACOWNIA TAPICERSKA

E. CHWASTOWSKI

Częstochowa, Piłsudskiego 17, (naprzeciw dworca)

poleca tapczany, otomany, kozetki, całe komplety z własnych i powierzonych materiałów.

PAP 2503

Wytwórnia szczotek i wyrobów drzewnych

Leonard Chrząszcz

Częstochowa, Piłsudskiego 17, tel. 18-17

poleca szczotki wszelkiego rodzaju, oraz artykuły biurowe jak liczydła, suszki, kałamarze itp. po cenach niskich.

PAP 2502

Wytwórnia listew i ram

St. Sobala

CZĘSTOCHOWA, KATEDRALNA 13.

PAP 2467

HURTOWNIA

ART. SZEWSKICH i RYMARSKICH

L. Chachaj i S-ka

Częstochowa, Pl. Daszyńskiego 14 - 4 tel. 14-10

Poleca: Kołki, teksy, przędzę, narzędzia i t. p. po cenach niskich. Prowincja za zaliczeniem. Cenniki na żądanie.

PAP 2020

Wytwórnia Instrumentów Muzycznych

Stefan Malko

Częstochowa, Aleja N. M. Panny 18, tel. 18-84

Firma istnieje od 1888 r.

Wyrób — Sprzedaż — Reperacja

instrumentów dętych, strunowych, oraz harmonii, gramofonów, i organek. Duży wybór przyborów do instrumentów: strun, igieł gramofonowych, płyt itd.

PAP 2470

Kupuję **silniki wszystkich mocy.**

Zakładam instalacje elektryczne.

ZAKŁAD ELEKTRO - INSTALACYJNY

Zygmunt Kowalczyk

Częstochowa, Al. Wolności 2/6

PAP 2479

Skład materiałów chemicznych

„ALCHEMIA"

Hurt **KATEDRALNA 20, TEL. 23-70.** **Detal**

PAP 2473

FORTEPIANY

pianina, fisharmonie i organy kościelne przerabia, remontuje, stroi, jedyny w woj. kieleckim uprawniony i fachowo prowadzony warsztat budowy i naprawy instrumentów muzycznych klawiszowych

Tomasz Poros

CZĘSTOCHOWA, Aleja Najśw. Maryi Panny 20.

PAP 2388

Fabryka Gilz „OMEGA"

wł. EDWARD KELUS

KRAKÓW, KROWODERSKA 4, tel. 578-04.

poleca gilzy (tutki) białe i żółte najlepszej jakości z potrójną ilością waty. Prowincja za zaliczeniem.

WYTWÓRNIA FIGUR

z gipsu, masy twardej, z masy cementowej na powietrze

Stanisław Kozikowski

Częstochowa, ul. Łódzka 12, tel. 18-89.

poleca: figury, figurki do żłóbka, Chrystus do grobu, figury rezurekcyjne stacje drogi krzyżowej, figury świętych Pańskich w różnych wielkościach, godła państwowe, jak również figury fantazyjne. Cenniki na żądanie.

PAP 2492

Państwowa Centrala Handlowa

Oddz./Rej. — Częstochowa

w akcji **„przemysł dla wsi"**

dostarcza w hurcie:

artykuły spożywcze, tekstylne, żelazne, chemiczne, papiernicze.

DYREKCJA: Kościuszki 28, tel. 16-30

SPRZEDAŻ i MAGAZYNY: Jasnogórska 27, tel. 17-48.

PAP 2504

Artykuły Szewskie

poleca

Franciszek KIMLA

Częstochowa, Aleja Wolności 1, tel. 25-28.

Zawiadamia się, że z dniem 15 września r. b. sklep mój zostaje przeniesiony na Al. N. Maryi Panny 5.

Polecam się nadal Szanownej Klienteli.

PAP 2478

Artykuły Młyńskie

STANISŁAW JUNG

Częstochowa, ul. Piłsudskiego 21, tel. 23-54.

Sprzedaż maszyn, urządzeń i przyborów dla przemysłu młynarskiego. Na składzie zawsze świeża gaza młyńska szwajcarska i krajowa.

PAP 2472

GALANTERIA BŁAWAT

Eugeniusz Zarzecki

CZĘSTOCHOWA, Aleja Najśw. Maryi Panny 6, tel. 22-59.

poleca na sezon swetry, pulowery, bieliznę damską i męską, krawaty itd. Podnoszenie oczek pończoch maszynowo.

PAP 2468

SPRZEDAŻ

FARB i LAKIERÓW

Stanisław Krajewski

Częstochowa, Aleja Wolności 2/6.

PAP 2471

WŁADYSŁAW OLAKOWSKI

SKŁAD Z ARTYKUŁAMI ELEKTRYCZNYMI

Aleja Najśw. Panny Maryi 16, tel. 18-14.

Dostarcza po cenach najniższych żelazka, kuchenki, żyrandole, spirale, przewody, rury Bergmana itp. kupno, sprzedaż, zamiana silników elektrycznych. Liczniki do siły i światła.

PAP 2469

Zawiadomienie

Podajemy do wiadomości Rolników, iż z dniem 1-go września r. b. otworzyliśmy dział nawozów sztucznych

CHRZEŚCIJAŃSKA HURTOWNIA SPOŻYWCZO-KOLONIALNA

»KUPIEC«

Częstochowa, Armii Ludowej 8.

PAP 2474



Uwaga Rolnicy!

Znana od 40-tu lat

„Centralina"—Michałowskiego

pełnowartościowa pożywka do szybkiego tuczenia świń, zwiększenia mleczności krów i nieśności kur. Do nabycia we wszystkich okręgach „Społem" Rolnikach, Aptekach, Drogeriach i Skł. Aptecznych.

Skład fabryczny: Łódź, Piotrkowska 39

Zakłady Chemiczno-Przemysłowe

Telefon 188-96.

PAP 804

NOWOOTWARTY

Bazar Wiejski

poleca Szanownej Klienteli: ryby żywe i solone, śledzie surowe i marynowane, drób bity na wagę, miód, nabiał, ziemiopłody, art. kolonialne.

Ceny przystępne.

Obsługa szybka i uprzejma.

wł. **TEOFIL LAPETA**

Częstochowa, B. Joselewicza 1.

PAP 2475



daje piękny połysk, konserwuje obuwie.

Polecamy również znakomitą **pastę do podłóg**

»HEL«

Żądać wszędzie!

PAP 2482



Józef Korewicki

CZĘŚCI ROWEROWE I ART. TECHNICZNE

Ceny hurtowe

Częstochowa, Pl. Daszyńskiego 3 tel. 21-81.

PAP 2476

WYTWÓRNIA GRAWERSKO MEDALIERSKA

Absolwenta Szkł. Sztuk Pięknych w Warszawie

M. Kozłowskiego i S-ka

Częstochowa, Aleja N. M. P. 32

wykonuje oznaki, medaliki, oraz zamówienia z powierzonych wzorów. **Poszukiwany jest przedstawiciel.**

PAP 2201

PANTOFELKI

szkolne — gimnastyczne

poleca firma

F. MACIEJEWSKI

Piłsudskiego 7.

PAP 2392

Redaguje Kolegium. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redakcja „Głosu Narodu", III Aleja 52, Tel. 3245 i 3249, PKO Katowice—III—5074 Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Druk. Państw. Nr. 1 w Częstochowie.